Nr. 172. Wtorek, 30 Lipca 1895. Rok 85.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę wyższego Sądu krajowego we Lwowie, dr. Edwarda Baucha, prezydentem lwowskiego Sądu krajowego, a prezydenta sądu obwodowego w Przemyślu, dr. Jana Dylewskiego, wiceprezydentem lwowskiego wyższego Sądu krajowego, oraz nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi Sądu krajowego we Lwowie, Ludwikowi Habdank Białoskórskiemu, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

---

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 lipca b. r. nadać najmiłościwiej staroście w Jaśle, Romanowi Gabryszewkiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i pożytecznej służby, tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

---

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 lipca b. r. nadać najmiłościwiej Marszałkowi uksiężączonego hrabstwa Gorycyi i Gradyski, tajnemu radcy Franciszkowi hrabiemu Cronberg-Coroniniemu, order Korony Żelaznej pierwszej klasy z uwolnieniem od taksy.

---

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował praktykantów sądowych: Bronisława Świderskiego, Jana Sznajdera, Klemensa Kulczyckiego, Jana Michała Bejnarowicza i Floryana Wolskiego auskultantami sądowymi.

---

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu przeznaczyło jako miejsce służbowe nowomianowanym starszym zarządcom salinarnym i naczelnikom zarządów salinarnych: Janowi Hicklowi zarząd salinarny w Stebniku, Wacławowi Przetockiemu zarząd salinarny w Drohobyczu, a starszemu zarządcy górniczemu Emilowi Machowi zarząd salinarny w Wieliczce.

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z 13 lipca 1895 l. 37.532 komisya reambulacyjna i stacyjna, oraz rozprawa ekspropriacyjna tudzież rozprawa dla ubezpieczeń ogniotrwałych dla części projektowanej linii wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych Tarnopol-Kopyczyńce z Ostrowa do Trembowli, odbędzie się dnia 19 sierpnia b. r. w Ostrowie, dnia 20 sierpnia w Myszkowie i Proszowej, dnia 21 sierpnia w Skomorochach, dnia 22 sierpnia w Mikulińcach, dnia 23 sierpnia w Wawaryńcach i dnia 24 sierpnia w Strusowie i w Krowince.

Operaty stacyjne dla stacyi Proszowa i Mikulińce-Strusów wyłożone będą w c. k. starostwach w Tarnopolu i w Trembowli przez 8 dni, zaś wykazy gruntów zająć się mających wraz z planami wyłożone będą, stosownie do postanowienia §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 r. Dz. u. kr. nr. 30 w właściwych gminach i kancelaryach przełożonych obszarów dworskich przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowanemu wywłaszczeniu jako też przeciw projektowi budowy w ogóle, mogą być wniesione w ciągu powyższych 14 dni w c. k. starostwach w Tarnopolu i Trembowli lub też przy komisyi.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

### Obwieszczenie.

Na podstawie reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23 lipca 1895 l. 21.895, c. k. Namiestnictwo zabrania przywozu świń do Galicyi z komitatów węgierskich Hout i Götör z powodu panującego tam pomoru świń.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Namiestnictwa z dnia 5 i 16 lipca b. r. l. 55.841 i 60.101.

Z c. k. Namiestnictwa.

### Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan pomoru świń w kraju, c. k. Namiestnictwo zmienia rozporządzenia z dnia 30 czerwca, 5 i 10 lipca b. r. l. 54.710, 55.703, 57.462 o tyle, że uznaje odtąd tylko następujące obszary jako zapowietrzone, w skutek czego wzbronione jest wprowadzanie i wyprowadzanie świń bez różnicy wieku, dalej ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych, tudzież odbywanie targów na świnie w obrębie zamkniętych obszarów, a to całe polityczne powiaty: Jarosław, Kolbuszowa, Łańcut, Przemyśl, Rzeszów i Sokal tudzież okręgi sądowe Krakowiec (w pow. Jaworowskim), Mościska, Nisko i Rozwadów (w pow. Tarnobrzeskim).

Rozporządzenie tut. z 30 czerwca b. r. l. 54.710 obowiązuje przeto tylko w tych zamkniętych obszarach, a przekroczenia karane będą według §. 45 ustawy z 24 maja 1882 (Dz u. p. nr. 51) względnie §. 46 ust. z 29 lutego 1880 i rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

---

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Mała historya biblijna starego i nowego przymierza dla szkół ludowych. Ułożył ks. Walenty Wołcz“, wydaną w c. k. wydawnictwie książek szkolnych we Lwowie 1895, nakładem Zakładu narodowego im. Ossolińskich, w poczet książek, przepisanych do użytku szkolnego w szkołach ludowych pospolitych, a mianowicie na stopniu III i IV szkół 1- 2- 3- i 4-klasowych i w klasie III i IV szkół 5- i 6-klasowych, tudzież tych szkół 4-klasowych, które się stosują do planu szkół 6 klasowych.

Cena egzemplarza 30 ct. czyli 60 halerów.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 29 lipca.*

### List Papieża Leona XIII.
#### do Biskupów belgijskich.

Najnowsza encyklika Ojca św. Leona XIII.: Jego list do Biskupów belgijskich, podobnie jak wszystkie pisma wychodzące z pod pióra wielkiego Papieża, zwróciła na siebie ogólną uwagę. List ten wystosowany jest wprawdzie do biskupów jednego tylko kraju, kwestya jednak, którą Papież w nim omawia, ma doniosłość powszechną a rady, nauki i wskazówki Ojca św. zdają się być zwrócone do całego ogółu katolickiego. Chodzi tu wszakże o kwestyę socyalizmu i ujemnego jego wpływu na jedność wśród wiernych katolickiego Kościoła, chodzi o sposoby, przy których pomocy możnaby najlepiej zapobiedz wielkim szkodom, jakie socyalizm Kościołowi i państwom wyrządza. Wszakżeż bowiem — według słów encykliki — „nieustannie układa on gwałtowne zamachy na religię i państwo, podkopuje Boskie i ludzkie prawa i stara się ciągle niszczyć dobrodziejstwa mądrości ewangelicznej.“

To też, jak zapewnia korespondent piszący z Rzymu do *Politische Correspondenz* a utrzymujący stosunki z kołami watykańskiemi: „pismu Ojca św. do biskupów belgijskich o kwestyi socyalnej przypisują w kołach watykańskich wielkie znaczenie“. Korespondent ten pisze dalej tak: „W piśmie

---

14)

**FR. RAWITA.**

## MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

V.

(Ciąg dalszy).

Przechodzili właśnie z Królewskiej na Marszałkowską. Wiatr wyrwał się z za-rogu i wprost uderzył ich w piersi. W paltocie Ignasia przy górnej klapie nie było guzika; wiatr odchylił klapę i szyję jego chłodem otoczył. Ignaś głowę trochę odwrócił na bok, jakby pęd wiatru powstrzymać pragnął i lewą ręką kołnierz od płaszcza podnosić począł. Szło mu to jakoś niesktadnie, niezgrabnie. Nagle uczuł, że Filipka rękę swoją gwałtownie wyciągnęła z pod jego ramienia i przed nim stanęła.

— Ach, Boże mój! Pan się zaziębi! — zawołała z akcentem troskliwości w głosie.

Równocześnie z tym wykrzyknikiem wyciągnęła obie ręce, kołnierz od płaszcza podnosić poczęła i odchylającą się klapą szyję okrywać. Chciała klapę zapiąć, szukała guzika — i nie znalazła.

— Widzi pan — widzi pan.... — mówiła tonem smutku i wyrzutu. — Mógłby się pan zaziębić jak nic....

Rzekłszy to, odwinęła szybko fularek ze szyi, zawinęła go na szyję Ignasia i zawiązywać poczęła. Ignaś szamotał się.

— Co pani robi? Taki wiatr.... Mnie nic nie będzie....

Filipka uwagi na te protestacye nie zwracała i fular wiązała.

— Pan ma skłonność do zaziębień.... proszę nieoponować.

— Kiedy już fular był zawiązany, rzekła do niego słodko:

— A teraz niech mi pan poda ramię — i chodźmy.

Zachowanie się Filipki wzruszyło Ignasia do głębi. On, co wyrósł samotny, nieotoczony opieką matczyną, ogromnie był wrażliwy na każdy dowód współczucia. Uchwycił więc gorączkowo rękę Filipki i pocałował.

— Ach, jaka pani dobra dla mnie! — zawołał.

Ulica była głucha, nikt tej sceny nie widział, nikt nie słyszał, — tylko szare śnieżne chmury kłębiły się nad miastem, a srebrne gwiazdki, co się z nich sypały, błyszczały i migały na asfaltowych chodnikach.

Filipka ścisnęła go za rękę i szepnęła:

— Chodźmy....

Poszli. Już było niedaleko do domu.

Gdy Ignaś wyciągnął rękę do dzwonka w bramie, Filipka odezwała się do niego poważnie.

— Panie Ignacy! O mojej bytności na balu maskowym ani słówka przed kolegami — daje pan na to słowo?

— Daję.

Filipka wyciągnęła ku niemu rękę i ścisnęła dłoń jego mocno. Jaki miała cel w dochowaniu tajemnicy? Ona jedna wiedziała.

Ignaś rozkołysany marzeniem, rozpieszczony dobrocią Filipki, był w siódmem niebie.

Wróciwszy do swojej izdebki, niedługo jednak rozmyślał nad tem wszystkiem co zaszło; znużony czuwaniem i pracą przedegzaminową, ledwie miał czas rozebrać się, rzucił się na łóżko i zasnął.

Nazajutrz już egzaminów nie miał, ale nowa troska stawała przed nim: co robić? Trzeba było *stante pede* rozpocząć starania o posadę nauczycielską, byleby mieć dach nad głową i chleba kawałek. Jeszcze pod czas egzaminów profesor mówił, że w Orle otwiera się po wakacyach posada młodszego nauczyciela łaciny i greki, a natomiast w całym okręgu warszawskim, wileńskim i kijowskim ani jednej posady wakującej nie ma. Utkwiło mu to w głowie. Myślał właśnie o tem, gdy Joasia przyniosła mu do łóżka szklankę herbaty z bułeczką. Przyjął to, podziękował dziewczynie, i oparłszy się łokciem o poduszkę, pić począł. Pił, rozmyślał i rozmawiał sam ze sobą.

— Herbata na kredyt.... stancya na kredyt.... obiad na kredyt.

— To przecie nie będzie długo trwało.... W Orle albo Kursku posada się znajdzie.... A gdyby w Warszawie? Nie można.... Kurator już innym mówił, że nie ma ani jednej.

— Ale z czego żyć będziesz kochanku?

— Na razie lekcya się znajdzie.... jedna, — druga.... Czy to mnie wiele potrzeba....

— Nie licz jednak, bracie, na lekcye.... wstawaj.... ubierz się i ruszaj do kuratora....

— Ach Boże! Przecie spodnie mundurowe podarte.... oglądałem je wczoraj.... mundur pod pachą rozpruty....

Właśnie na poręczy od krzesła wisiały mundur i spodnie.

— Skąd-że to? Przecie włożyłem je wczoraj do kuferka.... Aha, to Joasia brała do oczyszczenia.

Porwał się na równe nogi z łóżka a mundur i spodnie uchwycił w rękę, jakby pragnął sprawdzić, czyby się jeszcze użyć nie dały pomimo braku! Rozłożył mundur, obejrzał — i na twarzy jego zarysowało się zdziwienie. Powiesił tedy mundur na poręczy krzesła, a jął spodnie oglądać — oglądał długo i pęknięcia nie znalazł. Naprawione, ale jak naprawione — ani widać!

Począł ubierać się. W tem drzwi otworzyły się i na progu stanęła znowu Joasia z drugą szklanką herbaty. Ignaś podejrzywał, że reperacya munduru i spodni, to jej sprawka.

— Ach, moja Joasiu! — zawołał — jakże ja ci wdzięczny jestem za to....

Dziewczyna szeroko otworzyła oczy.

— E.... e.... e.... ta co panicz gada....

— Oczyściłaś i wyreperowałaś mi mundur jakbyś zgadła, że na dzisiaj będzie mi potrzebny.

— Czego panicz chcą odemnie? Albo to ja? To panienka....

Coś go za piersi ścisnęło. Wziął od uśmiechniętej dziewczyny szklankę z herbatą i na stole postawił. Nie rzekł nawet jak zwykle: dziękuję. Chodzić zaczął po izbie, pomrukiwał, coś mówił monosylabami, czoło pocierał i małemi haustami herbatę popijał. Chodził, zatrzymywał się zamyślony, ciągnął łyk herbaty, znowu chodził — i chodząc ubierał się. Ubrawszy się wyszedł.

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

tem widzą zgodnie w Watykanie jasną i wyraźną enuncyacyę Ojca św. przeciw zboczeniom ruchu chrześcijańsko-socyalnego, który nie tylko w Belgii, lecz także i w innych państwach przybrał kształty takie, iż Ojciec św. we wspomnianem piśmie jak najbardziej stanowczo je gani. Encyklika papieska jest rezultatem długich układów, które nad tym przedmiotem toczyły się między rządem belgijskim i Stolicą św. Nie tylko gabinet brukselski, lecz sam król Leopold II. zwracał uwagę Ojca św. na niebezpieczeństwo dla spokoju i porządku w państwie tych tendencyj, które popierają chrześcijańscy socyaliści. Jak wiadomo Ojciec św. zawezwał wskutek tego naprzód kilku przywódców chrześcijańsko-socyalnego ruchu w Belgii, jak księdza Daënsa i udzielił mu napomnienia. Teraz zaś w dalszej konsekwencyi swego stanowiska w obec zboczeń tego ruchu, ogłosił Ojciec św. pismo do episkopatu belgijskiego, które zajmuje się wprawdzie bezpośrednio istotnie tylko danymi stosunkami w Belgii, równocześnie jednak winno być pojęte jako echo tych napomnień, które Papież w swoim czasie polecił udzielić chrześcijańskim-socyalistom w Austro-Węgrzech. Cała tendencya pisma papieskiego zmierza do tego, aby z jednej strony oderwać ruch chrześcijańsko socyalny od rewolucyjnego socyalizmu, którego celem jest przewrót obecnego ustroju państwowego, a z drugiej strony, aby wzmocnić powagę biskupów w obec niższego duchowieństwa, w którym to kierunku było wiele powodów do skarg. Z tego powodu nawołuje Ojciec św. wszystkich katolików do jedności i napomina niższe duchowieństwo, aby nie dawało posłuchu nowym teoryom socyalistycznym. Następnie pismo papieskie zaleca katolikom belgijskim, aby przyczyniali się do uspokojenia umysłów, do czego potrzeba, by powstrzymywali się od wszelkiej ustnej lub pisemnej propagandy „nowych teoryj socyalnych“. Kongres biskupów belgijskich, który w skutek życzenia Papieża zbierze się w najbliższym czasie, będzie się również zajmował wszystkiemi, poruszonemi tu sprawami i weźmie je pod rozwagę w myśl encykliki“. W końcu zapewnia korespondent, że nuncyusz Apostolski w Brukseli, msgr. Francia-Nava ustąpi wkrótce i usunie się zupełnie z dyplomacyi papieskiej, a zostanie mianowany arcybiskupem Messyny.

A oto tekst najnowszej encykliki Leona XIII. zaczynającej się od słów: *Permoti Nos praecipua*:

Czcigodni Bracia!

Powodowani szczególną życzliwością dla narodu waszego, a nadto prośbami wielu współobywateli waszych, zwracamy się z pieczołowitością w ważnej sprawie do katolików belgijskich. Niezawodnie rozumiecie, do czego zmierzamy: do kwestyi socyalnej, która goręcej pomiędzy wami traktowana tak niepokoi umysły, iż zdaje się oczekiwać od Nas pewnego załagodzenia i pewnej porady. Rzecz trudna jest sama z siebie i z większemi trudnościami u Was połączona: nie wahamy się atoli przystąpić do niej, rozważając ją mianowicie z tej strony, z której ona w koniecznym zostaje związku z religią i z obowiązkiem Naszego urzędu. W tego bowiem rodzaju sprawach nieraz już dawniej uznaliśmy za stosowne udzielać świadectwa chrześcijańskiej mądrości, zastosowanego do czasu i obyczajów. Miło też wspomnieć na dobry plon, jaki ztąd wypłynął i dla jednostek i dla państw i mieć nadzieję, że ten plon pomnoży się jeszcze bardziej w przyszłości. Także pomiędzy katolikami belgijskimi, których gorliwość w rozstrząsaniu tego rodzaju kwestyj była znaną, objawiły się te owoce; nie takie jednak, iżby odpowiadały sprawiedliwemu oczekiwaniu, mianowicie wśród tak niezwykłych warunków kraju i narodu. Co stało temu na przeszkodzie, wiadomo dostatecznie. Oto ponieważ każdy, jakkolwiek dobrą chęcią powodowany, odmienne w tych sprawach zdobył przekonanie i tego się trzyma, przeto stało się, że ani korzyści ztąd żadnej nie osiągnięto, ani też katolików zgoda ostać się nie mogła. Nowy ten i źle wróżący dla katolików belgijskich przykład rozdwojenia wielce Nas zasmuca, ponieważ Belgowie dotychczas dawali zawsze dowód szczęśliwej i obfitej w błogie owoce zgody umysłów.

Tak n. p. pokazało się to dowodnie niedawno temu w tak zwanej kwestyi szkolnej. Gdy bowiem wtenczas wszystkich katolików tak podziwienia godna jedność myśli i szlachetna dzielność zjednoczyła, na mocy głównie tej zgody udało się osiągnąć pożądany wynik, odpowiedni godności religii i zbawieniu młodzieży.

Już Wasza mądrość, Czcigodni Bracia wskazuje wam, na jakie niebezpieczeństwa narażają się wierni wasi publicznie i prywatnie, gdy się podzielą na partye; sami widzicie, że rychło trzeba zaradzić niedomaganiom. My zaś, ponieważ wiemy, jak bardzo pragniecie przywrócenia zgody, Was przedewszystkiem wzywamy do tego obowiązku, tak chwalebnego dla Biskupa i tak świętego: za którego pewniejszy wynik ręczy już ten niezwykły szacunek, jakim Waszą godność i Waszą cnotę w ojczyźnie waszej otaczają.

(Dokończenie nastąpi).

## Z Niemiec.

(Dwa jubileusze historyczne. — Zgon Rudolfa Gneista).

W Niemczech rozpoczął się już szereg obchodów patryotycznych z powodu ćwierć wiekowego jubileuszu wiekopomnych zwycięstw broni niemieckiej. Wspomnienia i badania historyczne sypią się, jak z rogu obfitości; od dwóch tygodni są wszystkie pisma niemi przepełnione.

Obchód rozpoczął się od złożenia w imieniu cesarza wieńców na grobie obu poprzednich monarchów. Berlin miał zwyczajną fizyognomię, niektóre tylko budynki rządowe udekorowano sztandarami; chorągwie wojenne, które przed 25 laty były w ogniu, otrzymały wieńce z liści dębowych; w arsenale odbyła się mała parada militarna. Z obchodów niewojskowych zaznaczyć należy tylko uroczystość, odbytą w uniwersytecie berlińskim, której punktem kulminacyjnym było przemówienie profesora Treitschke'go. Określił on charakter epoki, poprzedzającej rok 1870, następnie samego okresu wojennego, poczem wypowiedział przekonanie, iż od czasu wojny wiele zmieniło się w stosunkach niemieckich na niekorzyść. Miejsce dawnych dążeń dla połączenia się i ześrodkowania uczuć patryotycznych zajęły waśnie partyjne. Następnie mowca zwrócił się do historyi pruskiej z przed 1866 roku, która rozdrobieniu Niemiec i anarchii książąt kres położyła, Prusom zaś zapewniła hegemonię wśród państw niemieckich. Wojnę z r. 1870 malował Treitschke szerokiemi pociągnięciami pędzla; mówił z zapałem o czynach następcy tronu ks. Fryderyka, dalej Moltkego, generała hr. Roon'a i księcia Bismarcka. Oddawszy następnie hołd męstwu i cnocie żołnierza niemieckiego, przeszedł Treitschke do czasów obecnych i wyraził ubolewanie, iż pomimo lat 25 oddzielających od ostatniej wielkiej wojny, nie zmniejszyła się bynajmniej zawziętość Francyi, co sprawia, iż dwa narody, tak bliskie sobie sąsiedztwem i zadaniami cywilizacyjnemi, nie mogą żyć ze sobą w zgodzie i prawdziwym pokoju.

W dzień bitwy pod Gravelotte, to jest dnia 19 sierpnia, na polach tempelhofskich projektowana jest przez trzy związki berlińskie wojskowa wielka uroczystość, w której i cesarz przyobiecał wziąć udział. Odbędzie się nabożeństwo polowe, które dla katolików odprawi biskup Assmann, dla protestantów kaznodzieja nadworny dr. Frommel.

Rok bieżący jest z innego jeszcze względu jubileuszowym dla Niemiec. W r. b. bowiem upływa lat dwadzieścia pięć od soboru, na którem ogłoszony był dogmat nieomylności papieskiej, który, jak wiadomo, wywołał szyzmę, zwaną staro-katolicyzmem, rozpowszechnioną zwłaszcza w Bawaryi. Początek ruchu dał się zauważyć już w pierwszych miesiącach r. 1871. W marcu tegoż roku Döllinger napisał do arcybiskupa monachijskiego słynny list, w którym wyłuszczał powody, skłaniające go do odrzucenia dogmatu ze stanowiska „chrześcianina, teologa, historyka, wreszcie obywatela“. Arcybiskup ekskomunikował Dollinger'a. Gdy znikła nadzieja wciągnięcia do protestu przedstawicieli wyższego duchowieństwa katolickiego w Niemczech, zwolennicy Döllingera zwołali do Monachium kongres we wrześniu, na którym ogłosili się „prawdziwymi katolikami, rzeczywistymi przedstawicielami kościoła“. Po dokonaniu szyzmy, pod protekcyą i przy pomocy rządu bawarskiego utworzyła się pewna liczba gmin kościelnych, dla których szczególniej był potrzebny arcybiskup z Utrechtu. Na czeli ruchu stali: Reinkens, Friedrick, Michelis, Schulte, i oni to żarliwie zajęli się propagandą przeczenia dogmatowi nieomylności.

W dniu 4 czerwca r. 1873 zebranie delegatów gmin, które stanęły otwarcie po stronie szyzmy, przyjęło statut organiczny, opracowany przez prof. Schulte'go. Zarząd kościołem pozostawiono w rękach „biskupa“ przy współudziale dziewięciu osób, wyznaczonych przez synod, zbierający się corocznie w czasie Świąt Wielkiej Nocy. Pierwszym takim biskupem był profesor Józef Reinkens, który złożył przysięgę dnia 7 października r. 1873 przed ministrem wyznań w Berlinie. Nowa organizacya polegała na fikcyi, iż starokatolicy nie odłączyli się od Kościoła katolickiego, ale zmuszeni zostali okolicznościami od nich niezależnemi do tworzenia osobnych gmin wyznaniowych. „Biskup“ Reinkens otrzymał święcenie w Rotterdamie z rąk biskupa z Deventer.

Położenie starokatolików w Prusach uregulowało prawo z r. 1875. To samo prawo ogłoszono w rok później w Wielkim Księstwie Badeńskiem. Ruch szerzył się głównie wśród inteligencyi. Szersze warstwy ludowe nie brały w nim udziału. Najwyższego swego rozkwitu doszedł starokatolicyzm w r. 1877. W Prusach należało do tego wyznania 21.797, w Badenie 18.866, w Hesyi 1.771, w Oldenburgu 247, w Bawaryi 30.033, w Wirtembergii 227 osób. Liczono 45 gmin wyznaniowych w Bawaryi, 34 w Prusach, 44 w wielkiem księstwie Badeńskiem i 5 w Hesyi. W roku bieżącym istnieje zaledwo 90 gmin starokatolickich na całem terytoryum Niemiec zjednoczonych. W niektórych miastach, gdzie nie ma osobnego kościoła, nabożeństwo starokatolickie bywa odprawiane w kościołach protestanckich. Prusy udzielają starokatolicyzmowi 48.000 marek, wielkie księstwo Badeńskie 24.000 marek subwencyi. Fundusze, będące własnością ogólną wyznawców, składane są do depozytu w Bonn.

Niemcy straciły przed kilkoma dniami jednego z najwybitniejszych przedstawicieli świata naukowego, jednego z wybitniejszych pracowników na polu parlamentarnem: Rudolfa Gneista. Działalność jego była wielostronna; zasiadając od roku 1858 prawie nieprzerwanie w ciałach parlamentarnych, mianowicie najpierw w Izbie pruskiej, później w parlamencie niemieckim, dzierżył zwykle obok tego urząd, nadto był przez 51 lat profesorem uniwersytetu berlińskiego, nareszcie bardzo płodnym pisarzem.

Należąc w pruskiej Izbie poselskiej do stronnictwa liberalnego, jakkolwiek zawsze bardzo umiarkowany, Gneist zdobywał ostrogi parlamentarne w walce przeciwko rządowi podczas Bismarckowskiego zatargu konstytucyjnego. Pamiętną jest mowa jego, w której ostro krytykował projekty reformy wojskowej ministra wojny Roona, a minister dotknięty osobiście, przerywał mowcy, strofując go. Wtedy to prezydent Izby, Bockum Dollfs przywołał ministra Roona do porządku. Minister zaprzeczył prezydentowi prawa do tego, twierdząc, iż jego władza dyskrecyonalna ma swoją granicę przed ławą ministeryalną. Powstała wrzawa tak, iż prezydent nakryciem głowy musiał przerwać posiedzenie.

Gneist, jakkolwiek liberalny, miał w sobie dużo poczucia potrzeby powagi władzy i porządku; z czasem jednakże, mianowicie w miarę imponujących powodzeń ks. Bismarcka, w kierunku tym szedł za daleko i zbliżył się zanadto do poglądów ks. Bismarcka o wszechwładzy państwa. Dzięki temu stał się stopniowo jednym z najzagorzalszych obrońców praw anti-kościelnych z ery Bis-

# NASZE ZDROJOWISKA.

(OBRAZKI KĄPIELOWE).

Galicya wschodnia, acz nie posiada zdrojowisk tak licznie odwiedzanych jak leżące w zachodniej części kraju Krynica i Szczawnica, to jednak nie jest pozbawioną w zupełności zakładów kąpielowych. Siarka, jod, brom, solanka, przedstawiają główne składniki leczniczych wód wschodnio-galicyjskich, które po części dziś jeszcze cieszą się znaczną frekwencyą kuracyuszów, po części zaś poszły już w zapomnienie z rozmaitych powodów.

Lubień, Szkło, Niemirów, Konopkówka, Truskawiec, Iwonicz, Rymanów i Morszyn — oto nazwiska najgłówniejszych zdrojowisk w Galicyi wschodniej, które to miejscowości nie tylko dla lekarza i przyrodnika, ale i dla badacza stosunków przemysłowych i towarzyskich naszego kraju obfite do studyów przedstawiają pole.

W zdrojowiskach dopiero co wymienionych, a przynajmniej w przeważnej ich części, koncentrowało się przez długie lata życie towarzyskie całego kraju, a liczne zjazdy gości kąpielowych nie pozostawały bez dodatniego, materyalnego rezultatu dla ludności miejscowej, wzmagając jej zamożność, budząc wśród niej przemysł domowy. I z tego przeto względu, ekonomiczno-społecznego, zakłady nasze kąpielowe zasługują na obszerniejsze wspomnienie, które rozpoczniemy od miejscowości najbliżej Lwowa położonej, od Lubienia.

Książę wód siarczanych — jak nazwał Lubień zasłużony balneolog Zieleniewski — mimo niewielkiej odległości od Lwowa, mniej był znany i o wiele później uznany jako lecznicze zdrojowisko, aniżeli Szkło, obecnie tak nielicznie odwiedzane. A jednak miejscowość Lubień wielki, ma za sobą wiekową przeszłość historyczną, gdyż istniała już prawdopodobnie z początkiem wieku trzynastego, zaś od połowy piętnastego stulecia do końca wieku szesnastego była własnością Wilczków, możnej rodziny lwowskich patrycyuszów. Po Wilczkach dziedzicami Lubienia byli Humieccy, z rąk których miejscowość ta przeszła w ręce Jabłonowskich.

Odkrycie leczniczych właściwości źródeł tamtejszych nastąpiło dopiero po rewindykacyi Galicyi i to w drodze przypadkowej. Niejaki Serc, przemysłowiec, posiadacz stępy prochowej w Kutkorzu, poszukiwał w Lubieniu siarki, lecz gdy woda zaskórna zalała wykopane już studnie a odwrócenie jej zbyt wielkich wymagało kosztów, przeto urządzono w tem miejscu kąpiele siarczane. Tak przynajmniej tłomaczy powstanie Zakładu kąpielowego w Lubieniu aptekarz lwowski Franciszek Karol Salamon w artykule, zamieszczonym w *Rozmaitościach* z 1823 roku. Nieco odmiennie przedstawia ową sprawę uczony Baltazar Hacquet, który w roku 1787 uczestniczył w pracach komisyi, wysłanej z ramienia rządowego do Lubienia, celem zbadania, o ile założona tamże z pomocą skarbowych funduszów fabryka siarki mogła liczyć na powodzenie w przyszłości. I oto okazało się, że zarówno rząd, jak właścicielka Lubienia, Anna z Rzewuskich Humiecka, miecznikowa koronna, padli ofiarą oszustwa. Starozakonni bowiem poszukiwacze siarki, wyjmowali z wody znaczne bryły tejże, które, jak się później okazało, mieli ukryte pod swemi bekieszami.... W braku siarki, chciano produkować ałun z tamtejszej ziemi marglowej, przesiąkniętej kwasem siarczanym ale i ta próba nie udała się, gdyż w miejsce ałunu otrzymano selenit. Ten sam Hacquet, który obok wykładów historyi naturalnej trudnił się też praktyką lekarską, uznał źródła w Lubieniu jako wielce skuteczne w rozmaitych cierpieniach, gdyż jako zdrój zimny zawierały więcej gazu siarczyko potasowego aniżeli inne cieplice tego rodzaju. Nie omieszkał wszakże szanowny profesor przypiąć przy tej sposobności łatki lwowskim eskulapom. Zarzuca im mianowicie, że raczej szkodzą niż pomagają zdrojowiskom krajowym, wysyłając do nich chorych, którym owe wody nie są w stanie pomódz a zaszkodzić tem łatwiej mogą, że o lekarzach kąpielowych nie było wówczas i mowy. Twierdził również zgryźliwy Hacquet, że nasi lekarze rozmyślnie wysyłali ciężko chorych z miasta, byle się ich pozbyć. Mimo tych złośliwych uwag, Zakład kąpielowy w Lubieniu cieszył się z roku na rok coraz to większą frekwencyą gości, którzy pierwotnie musieli się mieścić w chatach wiejskich, dokąd też dowożono im wodę na kąpiel potrzebną.

W lecie 1803 zjechała do Lubienia księżna generałowa ziem podolskich, w otoczeniu licznego dworu, płci obojga. Istniały już wówczas przy źródle łazienki i ogródek, ale mieszkać musiała księżna w karczmie stojącej na drugim końcu wsi naprzeciw cerkwi; zajęto przeto cały ten budynek dla księżny, której towarzyszyły nieodstępnie panie Matuszewiczowa i Dembowska. Że stajni za pomocą dywanów utworzono salon, w którym odbywały się obiady wieczorne a nawet bale. Reszta towarzystwa umieściła się po chatach wieśniaczych, wysypiając się na sianie, obywając się bez stolików i stołków. Autor relacyi o pobycie księżny w Lubieniu, Leon Dembowski, pisze w swym dzienniku co następuje:

„Cały dzień odzywały się albo dzwony cerkiewne, albo głos sąsiadki naszej, pani Dydyńskiej, w ruladach na wszystkie gamy. Ta pani istotnie dobrze śpiewała a muzykę lubiła namiętnie. Nie była już wtedy, pierwszej młodości, chuda, czarniawa i ospowata, ładną tylko miała kibić. Jak w towarzystwach nieuchronną było rzeczą słuchać mnóstwa aryj i aryetek, które się z jej gardła, jak z rogu obfitości sypały, tak u siebie ciągle odbywając studya, uszy nasze nielitościwie dręczyła“....

Prócz pani Dydyńskiej gościły w owym czasie w Lubieniu jeszcze dwie inne, niezwykłe osobistości: pan Grabianka i senator Iliński. Grabianka, sfrancuziały niemal zupełnie, przytem swedenborgista i illuminat, odznaczał się prawdziwie gaskońską ruchliwością, mówił dużo, używając mistycznych przenośni a w dodatku co parę słów zwykł był powtarzać: jak się zowiesz? Otóż przysłowie owe stało się pewnego dnia przy książęcym obiedzie powodem zabawnej sceny. Grabianka, będąc wielkim zwolennikiem burgundzkiego wina, kazał je sobie podać usługującemu przy stole kozakowi. Miasto jednak powiedzieć, czego sobie życzy, zaczął od zwykłego: „jak się zowiesz?“

Kozak sprytny, czy namówiony przez kogoś, udał z głupia franta i skłoniwszy się w pas Grabiance, odparł z należytym respektem:

— Wasyl jaśnie panie!

A że pytający nie grzeszył cierpliwością, więc prosta ta odpowiedź wprowadziła go w pasyę i powtarzał nieustannie swoje: jak się zowiesz? by tę samą z ust kozaka usłyszeć odpowiedź. Wśród ogólnego śmiechu, Wasyl umknął w końcu za drzwi i zaperzony Grabianka, ochłonąwszy, wypowiedział po chwili, że mu chodziło o wino....

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Stanisław Schnür-Pepłowski.*

marckowsko-Falkowskiej, tak, iż nawet powołany został na przewodniczącego trybunału kościelnego, wytworzonego przez t. zw. prawa majowe.

Idąc we wskazanym powyżej kierunku, Gneist też zmieniał niejednokrotnie w tych samych kwestyach poglądy. I tak najpierw, jako obrońca indywidualnej swobody, należał do przeciwników ustaw wyjątkowych przeciwko socyalistom, następnie w r. 1878 już był jednym z najżarliwszych obrońców tych ustaw. Nie wahał się też, pomimo mów, wygłaszanych dawniej za poglądami wręcz przeciwnymi, przemawiać z trybuny za ustawą wyjątkową a jako niezmiernie subtelny, niejednokrotnie do rabulistyki skłonny prawnik, wyrobił sobie nareszcie w parlamencie reputacyę człowieka, który wszystkiego dowieść potrafi.

Warto też przypomnieć, że gdy w roku 1864 w głośnym procesie wytoczonym kilkudziesięciu Polakom o zbrodnię stanu, był najżarliwszym rzecznikiem oskarżonych i poniekąd wodzem na ławie obrońców, w latach późniejszych występował gwałtownie przeciw Polakom i w tym względzie był znowu jednym z głównych pomocników polityki bismarckowskiej.

Prace naukowe Gneista nie mało wpłynęły na rozwój polityki wewnętrznej Prus. Największą sławę zapewniły mu dzieła jego o samorządzie Anglii, w których złożył dowód niesłychanej bystrości przez to samo, iż w niezmiernie skomplikowanym systemie najróżnorodniejszych instytucyj i urządzeń angielskich, zdołał się zoryentować i ułożyć je systematycznie, tak, iż dzieło jego jako podręcznik nawet w Anglii samej wielką miało powagę. Dzieła te posłużyły rządowi pruskiemu niejednokrotnie za materyał do reform w ustroju autonomicznym.

Niemniej wybitną była jego działalność profesorska. Wykładał on instytucye prawa rzymskiego, pandekta, rzymską procedurę cywilną, prawo i procedurę karną, nareszcie poświęcał osobne kursa wykładom o samorządzie angielskim.

Pogrzeb Gneista odbył się z nadzwyczajną okazałością. Z mieszkania jego, bogato przybranego w żałobne dekoracye, ruszył kondukt żałobny o godzinie 11 przedpołudniem. Trumnę dębową, misternie rzeźbioną, pokrywało mnóstwo wieńców, wśród których znajdowały się wieńce olbrzymie od cesarzowej Fryderykowej, przyjaciółki zmarłego, cesarza, w. księcia badeńskiego i Uniwersytetu. Za trumną szli reprezentanci dworu, ministerstw, Uniwersytetów, miasta Berlina, członkowie ambasad, deputacye najrozmaitszych Towarzystw naukowych i t. d.

Z rozkazu cesarza jechał za trumną ekwipaż galowy cesarski. Wielki ten zaszczyt, od dawnych lat niepraktykowany, poszedł już był kompletnie w zapomnienie; cesarz do nowego go powołał życia.

## Deputacya bułgarska w Rossyi.

Deputacya bułgarska przybyła onegdaj w powrocie do domu z Moskwy do Kijowa, gdzie na dworcu kolejowym powitali ją członkowie słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności.

Przed wyjazdem z Moskwy miał rozmowę z przewódcą deputacyi, metropolitą Klemensem, redaktor *Moskowskija Wiedomosti*. W rozmowie tej metropolita Klemens starał się udowodnić, że rozdział między Rossyą a Bułgaryą sprowadziły z rozmysłu inne mocarstwa europejskie. Ich intrygom dopomogło jeszcze zachowanie się Rossyi, która zamknęła się w milczeniu, odwróciła się od Bułgaryi i porzuciła ją na pastwę cudzoziemców, a ci, jak n. p. Anglicy, wmawiali w ludność, że Bułgarya będzie zgubiona, jeżeli z Rossyą nie zerwie raz na zawsze. Ciągłe pogróżki, że Rossya najwyższe stanowiska w armii bułgarskiej chce zagarnąć dla swoich oficerów, rozgoryczały armię. Tak więc obecne nieporozumienie między Bułgaryą a Rossyą jest owocem tylko podstępnych rad i podszeptów cudzoziemców, zwłaszcza Anglików i przed nimi to powinny pisma bułgarskie naród swój przestrzegać. Ale teraz na szczęście — mówił dalej Klemens — czasy teroryzmu Stambułowa już minęły. Bułgarya jest wolna, a naród zaledwie spostrzegł, iż pękły jego kajdany, natychmiast zwrócił swe oczy ku Rossyi. Braterska sympatya dla Rossyi objęła całą Bułgaryę, a wynikiem jej było wysłanie deputacyi do Petersburga.

Na zapytanie redaktora kto wysłał deputacyę, odparł metropolita:

„Przedewszystkiem naród, reprezentowany przez sobranje, ale książę dał także swoje zezwolenie. Książę pojął, że pojednanie z Rossyą jest dla Bułgaryi koniecznem i gotów jest ponieść wszystkie ofiary, aby pojednania tego dokonać.“

Na uwagę, że pojednaniu Rossyi z Bułgaryą stoi na przeszkodzie nieprawnie panujący książę Koburski, odpowiedział Klemens: „Rossyjskie serce jest nieprzebrane w miłości. Tłumaczyłem księciu już niezliczone razy, że musi on wyznawać jedną wiarę ze swoim ludem. Zresztą książę wie bardzo dobrze, co ma uczynić, aby ocalić swoją dynastyę“.

Na zapytanie wreszcie, czy książę gotów jest zrezygnować na rzecz syna, odpowiedział Klemens tajemniczo: „Tylko cierpliwości. Wnet zobaczysz pan wiele“.

Wiedeński *Fremdenblatt* odbiera następującą depeszę: Ze strony dobrze poinformowanej donoszą, że metropolita Klemens otrzymał, gdy na czele deputacyi udawał się do Petersburga, polecenie zaproponowania ministrowi spraw zagranicznych ks. Łobanowowi, aby Rossya uznała ks. Ferdynanda formalnie pod tym warunkiem, iż polityką zagraniczną Bułgaryi będzie kierowała w przyszłości całkowicie i wyłącznie Rossya i że dalej ks. Borys (syn ks. Ferdynanda) przyjmie w oznaczonym przez księcia Ferdynanda czasie prawosławie.

Artykuł wstępny berlińskiej *National Ztg.* omawia szczegółowo polityczną stronę zajść w Bułgaryi i zaznacza, że faktycznym rządem tam są w tej chwili metropolita Klemens i prezydent sobrania, Todorow, przywódcy bułgarskiej deputacyi. Deputacya otrzymała niewątpliwie instrukcye w Petersburgu. Wkrótce przybędą deputaci do Sofii, a wtedy przyjdzie chwila, w której pojawić się może nowy kurs. Wówczas będzie można również ocenić, czy obecni przywódcy mają za sobą ludność Bułgaryi.

## Z Włoch.

*Polit. Corresp.* zaprzecza pogłosce, obiegającej rzymskie koła polityczne, jakoby w dniu 20 września, w którym to dniu obchodzoną ma być rocznica zajęcia Rzymu przez wojska włoskie, wszyscy uwierzytelnieni przy Stolicy św. reprezentanci dyplomatyczni powrócić już mieli na swoje stanowiska, aby być w pobliżu Papieża. Wydawanie tego rodzaju wskazówek przez zagraniczne rządy nieprzyjemnie dotknęłoby rząd włoski. Większość dyplomatycznych reprezentantów przy Stolicy św. rozpoczęła letnie urlopy, które się skończą dopiero około terminu zwołania najbliższego papieskiego konsystorza, a więc dopiero w październiku albo listopadzie.

Na piątkowem przedpołudniowem posiedzeniu Izby poselskiej po replikach interpelantów w sprawie kolonii erytrejskiej wobec poprzednich wywodów ministra barona Blanca, rozpoczęto obrady nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Kilku mowców omawiało ogólną i afrykańską politykę rządu. O godzinie 4 po południu ukazał się w Izbie generał Baratieri, poczem nastąpiło uroczyste uściskanie go przez prezydenta Izby, o czem doniosła już w sobotę depesza. Następnie rozpoczęto na nowo obrady nad sprawami, należącemi do zakresu ministerstwa skarbu.

Na posiedzeniu parlamentu w sobotę, rozprawiano dalej na temat polityki zagranicznej, przyczem deput. Campi podniósł, że należy wziąć pod rozwagę stosunek Włoch z niektóremi państwami a w szczególności z Rossyą. Na to przerwał mu minister spraw zagranicznych bar. Blanc, zapewniając, że stosunki Włoch z Rossyą są wyśmienite. Campi zadowolił się tem oświadczeniem, poczem dalszą dyskusyę na ten temat odroczono. Podczas obrad nad etatem marynarki Izba dała wyraz zadowoleniu, że w Kilonii okręta włoskie zyskały tak ogólne uznanie. W końcu w tajnem głosowaniu aprobowała Izba 174 głosami przeciw 58 finansowe zarządzenie urzędu skarbowego, wydane w roku zeszłym w czasie, gdy parlament nie funkcyonował.

Generał Baratieri miał wyrazić zdanie, że stan erytrejskiej kolonii jest tego rodzaju, iż stosunkowo niewielkiemi siłami możnaby położyć koniec intrygom negusa Abisynii Menelika, oraz zniszczyć i pobić całe państwo etyopskie. Na wypadek, gdyby na to funduszów nie przyzwolono, miał Baratieri oświadczyć, że będzie żądał odwołania go z Afryki. — Dyskusya, jaka wywiązała się we włoskiej Izbie deputowanych, z powodu znanego oświadczenia ministra spraw zagranicznych bar Blanc'a, nie pozostawia rzekomo — jak donoszą z Rzymu do dzienników wiedeńskich — żadnej wątpliwości, że Izba sprzyja zamiarowi przedsięwzięcia stanowczej kampanii przeciwko Menelikowi, a względnie pobiciu Abisynii.

*Agencya Stefaniego* dowiaduje się z Trypolisu: Według relacyi ostatnich karawan, jakie przybyły z Kufinu, rozpoczęli derwisze z Darfur i z miejscowości położonych w pobliżu Chartumu pochód do Wadai. Ten ruch ku zachodowi, jak się zdaje, jest wywołany smutnem położeniem miejscowości, przez nich zamieszkanych.

W ciągu bieżącego tygodnia przedłoży rząd włoski parlamentowi akta procesu Giolitti'ego i towarzysów i zaproponuje wybór komisyi dla ich zbadania. Chodzi mianowicie o to, czy Giolitti ma być sądzony przez senat, jako trybunał stanu, czy przez zwykły sąd karny.

W piśmie wystosowanem do prokuratora państwa prosi go Cavalotti o przesłuchanie jako świadków w jego procesie przeciw Crispiemu b. ministra domu królewskiego Rattazzi'ego, byłego prezydenta ministrów Rudini'ego i kanclerza orderów Berti'ego którzy, rzekomo mają potwierdzić: 1) że Crispi pod fałszywymi pozorami wyłudził u króla order dla Herza, 2) że Crispi odmówił zwrotu orderu, bo tenże znajdował się już widocznie w rękach Herza, 3) że kancelarya orderów z pieniędzy zapłaconych przez Herza i Reinacha Crispiemu, nic nie otrzymała.

## Kwestya Macedońska.

Dzienniki wiedeńskie i berlińskie powtarzają doniesienie *Daily News*, jakoby mocarstwa trójprzymierza razem z Anglią postanowiły rozpocząć wspólną akcyę w kwestyi macedońskiej. *Kreuz. Ztg.* na podstawie wiarogodnych informacyj zaprzecza powyższej pogłosce i dodaje, że Niemcy ani żadne z wymienionych mocarstw nie uznają za rzecz potrzebną nawiązywać rokowań w sprawie Macedonii. Sprawa ta nie znajduje się bynajmniej w takim stanie, aby wymagała koniecznie akcyi międzynarodowej. Ruch macedoński w ogóle znacznie słabnie, a na wypadki, jakie się tam rozegrają, można patrzeć z daleko większym spokojem niż przed niedawnym czasem i zupełnie bez poważnych obaw.

Z kół rządowych tureckich zapewniają, że wszystkie doniesienia o wielce niepokojącym stanie w wilajetach graniczących z Bułgaryą są zupełnie bezzasadne. Nie ma tam wcale żadnego lokalnego ruchu. Wprawdzie faktem jest, iż w kilku okręgach pojawiły się zbrojne oddziały, zostały one jednak wszędzie pobite i rozprószone przez wojska tureckie. Wiadomość o zniszczeniu kilku wsi jest nieprawdziwą, również nie ma żadnej podstawy doniesienie, jakoby 6000 wojska załogi w Konstantynopolu otrzymało rozkaz pogotowia do wymarszu i jakoby „bandy bułgarskie“ odniosły znaczne zwycięstwo nad silnym oddziałem tureckim.

# KRONIKA

*Lwów, 29 lipca.*

**— W sprawie fundacyi Im. Najj. Pana.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na trzy wsparcia po 60 zł. rocznie, jakie z fundacyi imienia Najj. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I., założonej przez ś. p. dr. Józefa Kazimierza Malinowskiego, ku uczczeniu i zachowaniu w pamięci odwiedzin Najjaśniejszego Pana we Lwowie w r. 1880, z funduszu przeznaczonego dla terminatorów, w dniu 11 września 1895 rozdane będą.

O te wsparcia mogą się ubiegać tylko ubodzy chłopcy wyznania chrześciańskiego w wieku od 10 do 14 lat, którzy uczą się rzemiosła (terminują) u rzemieślników we Lwowie, jeśli się dobrze prowadzą i pilnie przykładają do nauki rzemiosła.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ewentualnie szkolne, oraz poświadczenie majstra, potwierdzone przez korporacyę, co do prowadzenia się petenta i przykładania się jego do nauki rzemiosła, mają być wniesione do Magistratu najpóźniej do 20 sierpnia 1895.

**— Skład Senatu akademickiego** c. k. Uniwersytetu lwowskiego w roku szkolnym 1895/6 jest następujący: Rektor Magnificus zarazem Prezes Senatu akademickiego i członek Sejmu krajowego prof. dr. Oswald Balzer, Prorektor prof. dr. Tadeusz Wojciechowski, Dziekan wydziału teologicznego ks. prof. dr. Józef Komarnicki, Dziekan wydziału prawa i umiejętności politycznych prof. dr. Stanisław Starzyński, Dziekan Wydziału filozoficznego prof. dr. Roman Pilat, Prodziekan wydziału teologicznego ks. prof. dr. Eustachy Skrochowski, Prodziekan wydziału prawa i umiejętności politycznych prof. dr. Szczęsny Gryziecki, Prodziekan wydziału filozoficznego prof. dr. Józef Puzyna, Delegat wydziału teologicznego do Senatu ks. prof. dr. Leon Wałęga, Delegat wydziału prawa i umiejętności politycznych do Senatu prof. dr. Władysław Ostrożyński, Delegat wydziału filozoficznego do Senatu prof. dr. Ludwik Finkel.

**— Z Uniwersytetu.** P. Henryk Pisek, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

**— Dr. Lesław Gluziński,** specyalista w chorobach gardła, wyjechał na kilka tygodni zagranicę i powróci z końcem sierpnia.

**— Dr. Adamkiewicz,** profesor Wszechnicy wiedeńskiej, za zasługi położone około zbadania choroby raka, mianowany został członkiem Akademii medycznej w Paryżu.

**— O jubileuszu** ks. Kardynała Ledóchowskiego, donoszą z Rzymu dodatkowo następujące szczegóły: Ojciec św. na audyencyi w piątek d. 12 b. m. sam złożył ks. Kardynałowi Swe najdostojniejsze życzenia, w niedzielę zaś 14 lipca przysłał Swego przybocznego kapelana, by Eminencyi życzenia te serdeczne powtórzył i błogosławieństwo poszczególne mu przesłał. Wszyscy Kardynałowie w Rzymie rezydujący życzenia mu złożyli. Najj. Cesarz austryacki polecił osobiście ambasadorowi hrabiemu Rewertera złożyć życzenia i doręczyć insygnia orderu św. Szczepana, cesarz niemiecki powinszował Eminencyi za pośrednictwem ministra swego p. Büllow, toż samo i król belgijski. Nadto nadeszły telegramy i listy od kilku książąt z domów panujących. Wielu członków ciała dyplomatycznego osobiście życzenia swe wyraziło, generałowie Zakonów, prokuratorowie misyi zagranicznych, przełożeni kolegiów od Propagandy zależących, wszystko to do Propagandy spieszyło, aby ukochanemu Prefektowi okazać swą miłość i uszanowanie. A cóż powiedzieć o treści setek listów i telegramów z tej okazyi nadesłanych, z których się prawdziwie okazuje, jak to misyonarze swego Prefekta kochają i jaką czcią go otaczają!

W niedzielę 14 lipca odprawił ks. Kardynał Mszę św. w kościele Propagandy, przy której asystował także ks. kanonik Meszczyński. W Rzymie podziwiają prześliczne oprawy adresów od polskiego duchowieństwa i obywatelstwa, oraz od Rusinów z dyecezyi lwowskiej nadesłanego. Wzruszenie i natężenie z powodu przyjmowania tylu osób nie oddziałało szkodliwie na stan zdrowia ks. Kardynała. Ks. Kardynał czuje się tak rześkim, jak nigdy i to mimo afrykańskich iście upałów, które w Rzymie panują.

Dnia 28 b. m. udał się ks. Kardynał na wypoczynek w okolicę Salzburga na kilka tygodni.

**— Związek młynarzy** odbył wczoraj nadzwyczajne walne zgromadzenie przy udziale około 70 członków, we własnym lokalu przy ul. Blacharskiej, pod przewodnictwem p. Jana Bielawskiego. Zarząd przedłożył sprawozdanie, opiewające, że Związek, założony przed kilku miesiącami, liczy obecnie już 290 członków i rozporządza już pewnymi dochodami, obracanymi na wydawnictwo *Gazety Młynarskiej*. Zarząd urządził biuro informacyjne dla młynarzy poszukujących pracy; biurem kieruje p. Wł. Korosteński. Z ważniejszych prac zarządu wymienić należy zajęcie się przygotowaniami do utworzenia giełdy zbożowej we Lwowie i sprawa statystyki młynarskiej. W ciągu zgromadzenia dr. Bronisław Dulęba przedstawił wyczerpująco opracowany referat o „Organizacyi Związku na prowincyi“. Wykazawszy na podstawie statystyki, że w Galicyi żyje około 20.000 osób z młynarstwa, zalecił akcyę około skupienia tych żywiołów w Związku, a w dalszym ciągu naturalnego rozwoju, organizacyę „kół prowincyonalnych“, które mogłyby mieć osobne kasy zapomogowe i zabezpieczenia. Referentowi wyraziło zgromadzenie gorące podziękowanie.

Drugi wiceprezes p. Franciszek Schofer, wniósł dwa referaty, a mianowicie: „O obrocie mlewa“ czyli zwrocie cła i „Sprawie taryf kolejowych“.

Po przemówieniu dr. Bronisława Dulęby i uwagach Z. Koresteńskiego o konkurencyi węgierskiej i polityce taryfowej, przyjęto jednogłośnie wnioski p. Schofera, tej treści: aby zarząd wniósł petycyę do Ministerstwa handlu o zniesienie zwrotu cła przy zbożu, sprowadzonem do zmielenia z zagranicy i o takie unormowanie taryf kolejowych od przewozu produtów młynarskich, aby utrudnić konkurencyę węgierską.

Po referacie p. Otockiego: „O spoczynku niedzielnym w młynach“ uchwalono po dłuższej dyskusyi na wniosek dr. Dulęby, aby udać się do Ministerstwa handlu o zaprowadzenie spoczynku niedzielnego także w młynach węgierskich, a dopóki tam nie zostanie zaprowadzony, o zawieszenie go w Galicyi.

P. Zygmunt Korosteński zdał sprawę ze Zjazdu przemysłowców w Poznaniu, przyczem zaznaczył, że na podstawie zaciągniętych w Banku rolniczym poznańskim wiadomości, otręby galicyjskie mogłyby znaleźć w Wielkopolsce dobry rynek zbytu.

W końcu uchwalono zwołać w październiku ponowne walne zgromadzenie.

**— Kapele wojskowe** przygrywać będą w sierpniu na placach publicznych we Lwowie w następującym porządku: Dnia 1, 12 i 22 przed c. k. Namiestnictwem; dnia 2 i 21 przed główną strażnicą wojskową (plac św. Ducha); dnia 6, 14 i 21 przed komendą korpusu; dnia 7 i 16 w parku Stryjskim; dnia 8 i 20 w Ogrodzie miejskim; dnia 9 na górze Franciszka Józefa; dnia 13 przed Domem inwalidów. Początek produkcyj o godzinie pół do 7 wieczorem, zaś od 16 sierpnia począwszy o godzinie 6 wieczorem.

**— Deputacya bułgarska** z metropolitą Klemensem na czele, w powrocie z Petersburga, przejechała dzisiaj popołudniu przez Lwów pociągiem kuryerskim do Wiednia.

**— Zaręczyny.** W dniu 27 sierpnia r. b. w gubernii podolskiej, odbędą się zaręczyny panny Zofii Mazarakówny, córki nieżyjącego Augusta i Oktawii z ks. Czetwertyńskich, z p. Janem Ursyn-Niemcewiczem, synem Jana, marszałka szlachty gubernii grodzieńskiej i Weroniki z Lachnickich.

— **Śluby.** W sobotę pobłogosławionym został w Koniemłotach, w Królestwie Polskiem, związek małżeński panny Stefanii Michalik, córki Walentego i Celiny Michalików, z dr. Stanisławem Zawilskim, lekarzem praktykującym w Leżajsku.

W kościele parafialnym w Kosinie, pobłogosławiony został związek małżeński panny Zofii Dobrzańskiej z p. Władysławem Gawłem, asystentem pocztowym w Rzeszowie.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 29 lipca. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 27 lipca do 12 w południe dnia 29 lipca b. r. mieliśmy wiatr południowo-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek, niebo czyste a powietrze wilgotne (66 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +25 0°C., najwyższa +34 0°C. wczoraj w południe; najniższa +17·5°C. w sobotę w nocy.

W ubiegłych dwóch dobach było pogodnie; upał.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na wybrzeżu zachod. Norwegii; zwyżka 765 do 760 w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 30 lipca b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie południowy o średniej prędkości 5 m/sek., średnia temperatura około +23°C., niebo będzie prawie czyste a względna wilgotność powietrza około 70 proc. Powietrze skłonne do burzy.

— **Pożar** w gminie Zamościu (pow. Przemyślany), zniszczył 12 zagród włościańskich; szkoda w połowie ubezpieczona wynosi 8000 zł. Podejrzany o podpalenie włóczęga, został oddany sądowi.

— **O wielkim pożarze** w Jaworowie, otrzymaliśmy wiadomość wczoraj późnym wieczorem. Pożar wybuchł w domu kowala Korpusa i wśród niezwykłego upału szerzył się z taką gwałtownością, że w przeciągu 10 minut ogarnął 30 zagród na małem przedmieściu jaworowskiem, które spłonęły do szczętu. Straż ogniowa, wojsko i w ogóle cała ludność stanęły do akcyi ratunkowej. Po nadludzkich wysileniach w tropikalnym skwarze, udało się wreszcie zlokalizować pożar, który pochłonął mienie 50 najbiedniejszych gospodarzy i zniszczył stokilkadziesiąt budynków. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie, a podejrzanego o to sługę uwięziono.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** We czwartek utonął w Przegorzałach, kąpiąc się w Wiśle, brat Augustyn Bełzowski T. J. Klerycy zakonni, którzy spędzają wakacye w domku swym w Przegorzałach, wybrali się na wycieczkę do Tyńca, a dwaj pozostali z ś. p. Bełzowskim i razem się opodal kąpiący, nie spostrzegli nieszczęśliwego wypadku, aż gdy już pomoc była zapóźna. Brat Bełzowski nie umiał pływać i kąpał się w miejscu płytkiem, w którem — jak się niestety okazało później — tuż przy brzegu znajduje się raptowne zagłębienie. Wszystkie środki ratunku po wydobyciu ofiary okazały się daremne. Brat Bełzowski przystąpił był tego samego dnia rano do spowiedzi i Komunii św.

— **Kronika prowincyonalna.** Drohobycz. W Borysławiu, skutkiem gwałtownej ulewy wezbrał potok miejscowy, który zalał szyb wosku ziemnego Brunnengraebera i Sp.; czterej pracujący tam właśnie robotnicy stracili życie, zalani wodą. Ratunek okazał się niemożliwy. — W szybie kompanii francuskiej usunął się pokład ziemi w t. zw. chodniku i zasypał pracujących tam dwóch robotników, których po usilnej pracy wydobyto wprawdzie jeszcze żywych i odwieziono do szpitala, lecz jeden z nich, skutkiem zatrucia się gazami, zmarł po kilkunastu godzinach.

— **Z Zakopanego** piszą nam pod d. 26 b. m.: Dziś pożegnaliśmy miłych gości, którzy przez trzy dni tu bawiąc, zyskali sobie ogólną sympatyę. Zjechała bowiem w poniedziałek wieczorem kapela lwowskich korpusów wakacyjnych, która wyjeżdżając dnia 13 b. m. ze Lwowa, zwiedziła kolejno Tarnów, Kraków, Wadowice i Kalwaryę. Wszędzie młodziutkich tych muzykantów witano serdecznie a ugaszczano suto i ochotnie, za co się chłopacy wywdzięczali odegraniem dziarskich marszów. P. Emil Lewicki, nauczyciel szkoły św. Anny we Lwowie, który tę kapelę stworzył, przyjął na siebie chętnie trud nadzorowania 30 chłopaków w wieku od 9—12 lat życia w ciągu tej podróży wakacyjnej, która miała być dla nich nagrodą za to, że swoim kolegom z lwowskiego korpusu wakacyjnego przygrywają skoczne marsze podczas feryj.

W Zakopanem rolą impresaryów, kwatermistrzów, a zarazem przewodników w wycieczkach objęli: dyr. Neužil i bawiący tu pp.: radca dr. Gerstmann i prof. Politechniki dr. W. Zajączkowski. Umieszczono więc chłopaków bezpłatnie w szkole ludowej i zapewniono im w Dworze tatrzańskim wikt tani a smaczny i zajęto się urządzeniem trzech koncertów.

Kapela grała koncert, składający się z 8 utworów muzycznych: pierwszego dnia w ogródku Dworu tatrzańskiego, drugiego dnia w parku dr. Chramca, a trzeciego dnia w Kuźnicach. — W parku dr. Chramca zgromadził się kwiat tutejszego towarzystwa, a goście bawiący w Zakładzie kąpielowym dr. Chramca, okazywali czynnie swoją sympatyę dla lwowskiej „estudiantiny". Pani generałowa Zamoyska poczęstowała chłopaków sutym podwieczorkiem w Kuźnicach, a hr. Władysław Zamoyski pokrył koszta furmanek z Chabówki do Zakopanego. Ponieważ ciągła sprzyjała pogoda, więc chłopacy zwiedzili dolinę Strążysk, Gubałówkę i źródła Białego Dunajca w Kalatówkach, a pokryli sobie sami koszta tej wycieczki wakacyjnej dochodem z trzech urządzonych tu koncertów.

Dziś dziarska ta kapela młodociana, ubrana w malowniczy strój sokolski, opuściła Zakopane, udając się do Szczawnicy, gdzie zapewne nie mniej serdecznego dozna przyjęcia. Towarzyszy jej drużyna 23 pedagogów ze zjazdu wadowickiego, nie braknie więc chłopakom troskliwej opieki w drodze.

Do dnia dzisiejszego przybyło tu 3215 osób, a więc o 1000 więcej, niż w roku zeszłym o tej porze; tegoroczny sezon zapowiada się zatem świetnie. *T. G.*

— **Skarb z czasów rzymskich.** Wieśniak z Horeczy na Bukowinie, Michał Ostafijczuk, wyłowił w tych dniach z Prutu skrzyneczkę, zamkniętą hermetycznie. Po rozbiciu znalazł w niej mnóstwo monet z czasów rzymskich.

— **Król Humbert włoski,** pragnąc naocznie przekonać się o biedzie ludności, pozbawionej taniego kredytu, zwiedził w tych dniach jeden z lombardów rzymskich. Cała galerya biedaków, przychodzących z fantami, przesunęła się przed oczyma króla, który zauważył, iż najwięcej osób przynosiło drobne przedmioty, na które dawano im po 2 i 3 liry. Gdy zaś króla objaśniono, iż fantów drobnych, zastawionych za 1 lira, liczy lombard 35 751 sztuk, ofiarował król przed opuszczeniem zakładu 40.000 lirów na wykupno tych fantów.

— **Włoski podróżnik po Afryce,** dr. Riva, odebrał sobie życie. Dr. Riva był znakomitym botanikiem i należał do wyprawy hr. Ruspoli do kraju Dżuba, która zakończyła się śmiercią hrabiego, zabitego przez słonie, na polowaniu na te zwierzęta. Dr. Riva przywiózł zwłoki hrabiego do Włoch i wpadł w ostateczną nędzę, do czego przyczyniły się podobno także skąpstwo i niewdzięczność starego hr. Ruspoli, ojca zabitego podróżnika. Doszło do tego, że zmuszony był swe drogocenne zbiory botaniczne, które nadzwyczaj miłował, sprzedać towarzystwu afrykańskiemu za 300 fr. Wyczerpany walką z losem, nieszczęśliwy dr. Riva skończył samobójstwem, przeciąwszy sobie nożyczkami tętnicę szyi. W portmonetce samobójcy znaleziono wszystkiego 37 ct.

— **Kongres geografów.** W Londynie rozpoczął w piątek obrady międzynarodowy kongres geografów, pod przewodnictwem profesorów Lehmanna i Levasseura. *Standard* poświęcił kongresowi serdeczny artykuł powitalny, dowodząc, że tego rodzaju zjazdy naukowe mogą się wielce przyczynić do polepszenia wzajemnych stosunków pomiędzy państwami i narodami.

— **Praca kobiet.** Londyńska *Westminster Gazette*, podaje interesujące dane statystyczne, które świadczą wymownie, jak obszerne pole pracy pozyskały już kobiety w Stanach Zjednoczonych, w dwóch ostatnich lat dziesiątkach. Według tej statystyki, obejmującej lata 1870 i 1890, było:

| | w r. 1870 | w r. 1890 |
|---|---|---|
| aktorek | 692 | 3949 |
| architektek | 1 | 92 |
| malarek i naucz. malar. | 412 | 10810 |
| literatek wszelkich rodzajów | 159 | 2725 |
| duchownych | 67 | 1235 |
| dentystów | 24 | 337 |
| inżynierów i geometrów | — | 127 |
| muzyków i naucz. muzyki | 5753 | 34518 |
| państwowych i miej. urzęd. | 514 | 4875 |
| lekarzy | 527 | 45 0 |
| buchalterów | — | 27777 |
| pomocnic w handlu | 8016 | 64048 |
| stenografów i zecerów | 7 | 21185 |
| Razem | 16095 | 176336 |

Jak się z tego okazuje, stara maksyma: *Taceat mulier in foro*, od dawna już w Ameryce nie obowiązuje.

— **Zgon aeronauty.** Z Witebska donoszą: Zaledwo kilka tygodni upłynęło od tragicznej śmierci ś. p. Krasińskiego, spadochronisty, w Rostowie nad Donem, gdy oto znów wypada zanotować zgon znanego spadochronisty, Stanisława Drewnickiego, którego Krasiński był uczniem. Oto szczegóły wypadku: W ubiegłą niedzielę w Witebsku zapowiedziano w ogrodzie Letnim wzlot, a następnie skok z balonu panny X., również uczennicy Drewnickiego. Celem zapobieżenia uderzeniu się balonu przy wzlocie o sąsiednie domy, co łatwo mogło nastąpić z powodu niewielkich rozmiarów ogrodu, Drewnicki polecił rozciągnąć na dwóch wysokich słupach długą linę. Po odpowiednim ogrzaniu balonu, jak zwykle, za pomocą słomy, zamiast panny X., przy trapezie znalazł się sam przedsiębiorca, Drewnicki, który złożywszy ukłon licznie zebranej publiczności, rzucił trzymającym liny żołnierzom krótką komendę, i balon wzniósł się w górę tak raptownie, że aeronauta opisał nad głowami publiczności szeroki łuk i omal nie uderzył się o sąsiednią werendę. W tej chwili zerwał się silny wiatr i uniósł balon w stronę wyciągniętej liny, o którą uderzyły zebrane w ręku Drewnickiego sznury i pękły, jakby nożem przecięte. Spadochronista więc spadł głową na dół i uderzył plecami o ziemię około werendy tak silnie, że po upływie kilkunastu minut przed oczyma publiczności zakończył życie. Był to 148 wzlot Drewnickiego.

— **Pojęcie miłości poddanych.** Król pruski Fryderyk Wilhelm I., przechadzając się w bliskości swego pałacu, ujrzał dwóch ludzi, którzy się przed nim ukryć chcieli. Posłał natychmiast po nich swego adjutanta i ten ich przyprowadził. Byli to handlarze towarów, którzy ze strachu ledwo mogli utrzymać się na nogach.

— Dlaczego się przedemną chowacie? — zapytał król.

— Ach, Najjaśniejszy Panie, obawiamy się bardzo.

— Moi poddani nie powinni obawiać się mnie, ale kochać — powiedział król i wygarbował im porządnie plecy swą nieodstępną laską hiszpańską.

---

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertoar teatralny.** Dziś, w poniedziałek przedstawienie na dochód wdów i sierót po literatach i artystach; po raz drugi „Mężowie ich córek", komedya w 3 aktach Wolffa. Gościnny występ Mieczysława Frenkla. W antraktach odśpiewa p. Stanisław Sienkiewicz kilka pieśni.

**Opera krakowsko-lwowska.** W warszawskiej *Gazecie Polskiej* czytamy: Pp. Pawlikowski i Przybylski powierzyli artystyczne kierownictwo projektowanej opery krakowsko-lwowskiej p Wiktorowi Barabaszowi, znanemu muzykowi i dyrektorowi krakowskiego Towarzystwa muzycznego. P. Barabasz bawi obecnie w Warszawie. Przybył umyślnie na przedstawienie „Sprzedanej narzeczonej", która znajduje się na repertuarze opery krakowsko-lwowskiej.

**Akademia Umiejętności w Krakowie.** W dniu 11 lipca b. r. odbyło się posiedzenie komisyi historyi sztuki, na którem przewodniczący prof. dr. Maryan Sokołowski odczytał sprawozdanie z ostatniego posiedzenia lwowskiego grona komisyi. — Prof. dr. Jan Bołoz-Antoniewicz omawiał na niem charakterystyczniejsze cechy świeckiej architektury Ormian polskich, widocznej na zachowanych po dziś dzień domach w Jazłowcu. Różnica między ornamentyką ormiańską a bizantyńską polega — zdaniem prelegenta — na większej organiczności, wyrastaniu z tęższych podstaw z dołu do góry, na tem, że się zawsze kończy dwiema lotnemi lunetami, jakby płomieniami. Także dość ulubione są u Ormian motywa „tasiemkowe." Na pytanie, czy ta ornamentyka przechodziła w ogóle jakiś rozwój, skłania się prof. Antoniewicz do udzielenia raczej przeczącej odpowiedzi. Jako temat panuje w ornamentyce Ormian przez całe wieki kombinacya ryby i ptaka.

Z kolei zwró.ił prelegent uwagę na wielkie znaczenie płyt nagrobkowych, zebranych w poważnej liczbie na dziedzińcu katedry ormiańskiej lwowskiej. Komisya uchwaliła więc poczynić kroki u konsystorza ormiańskiego i komisyi konserwatorskiej, celem złożenia tych płyt w miejscu, któreby je chroniło od zniszczenia wskutek opadów atmosferycznych.

Prof Sokołowski zwrócił następnie uwagę na t. z. pasy przeworskie. Höfner i Alteneck uważają je za wyrób niemiecki. Przewodniczący zbijał powyższe twierdzenie, dowodząc, że od wieków pasy takie wyrabiano i u nas na Rusi, a w Polsce jako t. zw. pasy rycerskie używane były jeszcze do końca XVIII w.

Ks. dr. Fijałek zdawał sprawę z nowej publikacyi ks. dr. J. Jungnitza: *Die Grabstät ten der Breslauer Bischofe*, zwracając uwagę głównie na bliżej nas obchodzące nagrobki biskupów z w. XIV. Prof. Sokołowski podniósł ważność dla Polski tych nagrobków o płytach bronzowych, wpuszczonych w pawiment, nader licznych w XIV w. i zastanawiał się nad kwestyą osłaniających je kraty, którą były otoczone lub z góry nakrywane.

W końcu przewodniczący streścił drugą część rozprawy p. Feliksa Kopery o „Grobowcu Olbrachta i pierwszych śladach Odrodzenia na Zamku krakowskim." .

**Piotr Chmielowski.** Współcześni poeci polscy. Petersburg. 1895.

Poważny badacz i krytyk warszawski coraz to nowem obdarza nas dziełem. Podziwiając jego olbrzymią pracowitość, oczekujemy zawsze z niecierpliwością pojawienia się jednej więcej rozprawy, pod którą podpisaną znajdujemy znaną i uznaną powagę literacką. Obecnie leży przed nami tom obszerny; tytuł jego podajemy wyżej w dosłownem brzmieniu; treścią jest cały szereg sylwetek pracowników rymu, rytmu i strofy, od nieszczęśliwego Sowińskiego poczynając, a na „naszych najmłodszych" kończąc. — A więc — obok pana Leonarda — figurują tutaj dobrze polskiemu ogółowi znajomi: Felicyan Faleński i Bogumił Aspis, Adam Asnyk, Marya Konopnicka i Wiktor Gomulicki, trójca najświetniejsza; sympatyczny nie tylko w Warszawie Czesław Jankowski i niestety przedwcześnie zmarły Grudziński; Włodzimierz Zagórski i we Lwowie nikomu nie obcy a trafnie przez Chmielowskiego w wielu wypadkach oceniony Rodoć; poeta-fotograf Wysocki; Kazimierz Gliński, autor „Strof" i na innem polu z powodzeniem pracujący, wreszcie Adam M-ski. Dalej następują przedwcześnie zmarli lub zmarnowani, mniej szczęśliwi i najmłodsi. Osobny rozdział wypełniają epicy.

Miron, Władysław Ordon, nieszczęśliwa Marya Bartusówna, Michał Korowaj-Metelicki — to grupa pierwsza; Józef Kościelski, Józef Korwin Kuczyński, Korczak, Londyński (Bruno Las), dr. J. Długoborski, K. L. Kaszyński — to druga grupa; niepoślednie talenta: F. H. Nowicki, Miriam - Przesmycki, Kazimierz Tetmajer, Jan Kasprowicz, Stanisław Rossowski, Artur Oppman, Andrzej Niemojewski wchodzą w skład grupy trzeciej. Najobszerniejsze wzmianki poświęcono epikom: Władysławowi Tarnowskiemu, Tadeuszowi Otawie, Stanisł. Kuczewskiemu, adwokatowi J. S. Wierzbickiemu, Wojciechowi Dziedu szyckiemu i kilku innym.

Czy jednak wszystkie rozdziały równem cieszyć się mogą uznaniem? — Rozpatrzmy się w nich bliżej. Na najpierwszem miejscu postawić wypadnie bezsprzecznie sylwetkę literacką Maryi Konopnickiej, kreśloną z amatorstwem i znajomością, właściwą pracom autora. Równie prawie dobrym jest portret Gomulickiego; w sylwetce Asnyka więcej zwraca p. Chmielowski uwagi na tendencyę niż na stronę artystyczną poezyi El-y'ego a El-y w tem przecie tak bardzo celuje. Sowińskiego obraz niezupełnie wykończony. Poeci galicyjscy nadto mało uwzględniani, usprawiedliwia autora jednak okoliczność, że — odcięty kordonem — nie mógł posiadać i nie posiadał wszystkich utworów — niejednokrotnie oryginalnych i charakterystycznych — galicyjskiej plejady wierszopisów.

Zalet ma omawiana praca sporo, co zresztą już samo szanowne nazwisko autora zupełnie usprawiedliwia. — Za zasługę niepoślednią poczytujemy również autorowi, że on pierwszy o zbiorowem wydaniu podobnej galeryi portretów pomyślał, ułatwiając łaknącym poznanie całej grupy — szczególniej najmłodszych pieśniarzy. Z niecierpliwością też oczekiwać będziemy zapowiedzianej seryi o dramaturgach polskich. *M. R.*

---

**Henryk Laube,** znany dramaturg niemiecki i długoletni kierownik Burgtheatru wiedeńskiego, doczeka się niebawem pomnika w rodzinnem mieście Sprottau. Pomnik ma być odsłonięty w dniu 18 września, a wszystkie teatry wiedeńskie będą dzień ten obchodzić uroczystemi przedstawieniami, złożonemi z utworów Laubego.

---

**Théâtre rétrospective.** Z Brukseli donoszą, iż powstał tam zamiar utworzenia nowego teatru, który ma stanąć w przeciwieństwie do „Teatrów Wolnych" i być niejako wskrzesicielem przeszłości W „Théâtre rétrospective" wystawiane będą oddawna zapomniane sztuki, które w swoim czasie czyniły wrażenie i cieszyły się powodzeniem. Oczywiście w wystawie ma być przestrzegany charakter epoki. Krytyka wątpi, czy ten „teatr przeszłości" może mieć „przyszłość" przed sobą.

**„Niwa".** Wydawnictwo *Niwy*, pisma warszawskiego, uzyskało pozwolenie na wydawanie pisma co tydzień, zamiast jak dotąd, tylko dwa razy na miesiąc, bez zmiany ceny prenumeraty.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.

**Lwów,** 29go lipca: pszenica 6·80 do 7·50 zł., żyto 6·25 do 6·75, jęczmień browarny —·— do —·—, jęczmień pastewny —·— do —·—, owies 5·70 do 6·40, rzepak 8 50 do 9·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·30, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·—

do —·—, chmiel 65·— do 75·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie słabe.

**Kraków** 24 lipca: pszenica biała 7·75 do 8·—, czerwona 7·70 do 7·95, żółta 7·70 do 7·90, żyto 6·10 do 6·50, jęczmień browarny 6·30 do 6·75, pastewny 5·85 do 6·—, owies 6·50 do 6·75, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 9·20.

Usposobienie: słabe.

**Budapeszt:** Pszenica na jesień 6·56 do 6·58, na wiosnę 6·98 do 7·—, żyto na jesień 5·60 do 5·62, kukurudza na maj-czerwiec 1896 r. 4·84 do 4·86, lipiec-sierpień 5·98, owies na jesień 5·70 do 5·72, pszenica nowa 78 do 82. funtowa 6·95, 7 — do 7·15, żyto nowe 5·40 do 5·60, jęczmień 6·30 do 6·50, kukurudza nowa 6·— do 6·10.

### Targ zbożowy zagraniczny.

**Berlin:** Pszenica na lipiec 144·—, wrzesień 147·75, żyto loco 120·—, wrzesień 122·25, październik 124·50, jęczmień loco 108·— do 122·—. owies lipiec 132·75, wrzesień 127·—, spirytus exclus 70·— mark za 10.000 litr proc. Tralesu loco 37·20, lipiec 41·50, wrzesień 41·50. kukurudza lipiec 113·75.

**Wrocław:** pszenica 88 funtowa 15·80, żółta 15·70, żyto 12·—, owies nowy 12·90, rzepak 18·70, spirytus 56·60, kukurudza nowa 13·25.

## OSTATNIA POCZTA

W okolicy Ischlu odbywają się obecnie łowy dworskie, w których bierze czynny udział Najj. Pan. Na jednem z polowań położył Najj. Pan siedm jeleni, na innem trzy gemzy.

---

Pan Przewodniczący w Radzie Ministrów i Minister spraw wewnętrznych hr. Kielmansegg, wyjechał w d. 26 b. b. m. wieczorem z Wiednia na kilka dni do Karlsbadu.

---

Zapowiadana wizyta Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego w Aussee u kanclerza Rzeszy niemieckiej ks. Hohenlohego — według dzienników wiedeńskich — nie mogła przyjść do skutku. Pan Minister hr. Gołuchowski zawiadomił telegraficznie ks. Hohenlohego o zamiarze swym odwiedzenia go. Depesza nie zastała jednak ks Hohenlohego w Aussee, — książę znajdował się bowiem na dłuższej wycieczce myśliwskiej i nie mógł być tak rychło zawiadomiony, ażeby wizyta hr. Gołuchowskiego, który nie miał czasu czekać na powrót księcia z polowania, mogła była przyjść do skutku.

---

Wszystkie dzienniki wiedeńskie omawiają mowę dr. Plenera, wygłoszoną w Chebie, — każdy ze swego stanowiska partyjnego. *Vaterland* zaznacza, że dr. Plener nie skorzystał ze sposobności, aby bronić swego zachowania się i stanowiska podczas krytycznych chwil parlamentarnych; unikał wszelkiego wdawania się w szczegóły i dotykania kwestyj drażliwych. — O partyi liberalnej mówił dr. Plener jako o zwykłem stronnictwie i unikał prowokującego tonu, jakiego użyto na ostatniem posiedzeniu Izby panów, gdy przedstawiono lewicę, jako uosobienie idei państwowej. W dalszym ciągu mowy przyznał nawet pośrednio dr. Plener, że w sprawie cylejskiej zasadniczo różni się ze swojem stronnictwem. Mowa dr. Plenera nie ma znaczenia politycznego i jest tylko aktem grzeczności dla wyborców.

Izba handlowa i przemysłowa w Chebie (Eger) wyznaczyła jako kandydata na opróżniony przez ustąpienie dr. Plenera mandat do parlamentu — posła sejmowego Izby p. Grögera.

---

Czytamy w *Presse:* W wielu krajach koronnych odbędą się w ciągu jesieni nowe wybory sejmowe. Rozwiązanie reprezentacyj krajowych w Tyrolu, Gorycyi i Gradysce zostało niedawno urzędownie ogłoszone i nowe wybory w tych prowincyach odbędą się w uwzględnieniu życzeń tamtejszej ludności, trudniącej się uprawą wina, już we wrześniu. Wybory do Sejmu dalmatyńskiego, który poprzednio został rozwiązany, są już rozpisane; wybory z kuryi gmin wiejskich odbędą się w Dalmacyi w dniu 7 września, wybory z kuryi miejskiej i z Izb handlowych i przemysłowych w dniu 10, a wybory z kuryi najwyżej opodatkowanych w dniu 12 września. Prócz wymienionych już krajów, nowe wybory sejmowe odbędą się w tym roku także w Czechach, Krainie i w Galicyi. Termina wyborów nie są jeszcze rozpisane, co do Galicyi jednak krąży pogłoska, że wybory rozpoczną się tam w dniu 30 września, a zakończą w dniu 8 października.

---

Jak już wiadomo, dotychczasowy przywódca t. zw. lewego centrum w wiedeńskiej Izbie posłów, hr. Franciszek Coronini ustępuje z areny parlamentarnej. W liście do wyborców z Gorycyi uzasadnia hr. Franciszek Coronini złożenie mandatu do Rady państwa tem, że wobec zaostrzonych narodowych przeciwieństw, nikogo już zadowolnićby nie mógł i dlatego woli usunąć się z życia publicznego. Dzienniki wyjaśniają, że hr. Coronini miał zamiar w swoim czasie głosować za pozycyą cylejską ze względu na to, iż zajmuje urząd marszałka krajowego w Gorycyi. Klub jego jednak oświadczył się przeciwko gimnazyum słoweńskiemu i wskutek tego hr. Coronini usunął się od głosowania i wyjechał z Wiednia. Wyborcy hr. Coroniniego, których większość stanowią Włosi, wzięli mu za złe usunięcie się od głosowania i zerwanie solidarności z własnym klubem i dlatego hr. Coronini widział się zmuszony mandat swój złożyć. Hr. Coronini po raz drugi składa już mandat poselski. Jako deputowany goryckiej większej własności, należał do lewicy. Przed przystąpieniem do utworzenia własnego klubu, złożył hr. Coronini mandat i przyjął wybór z miasta Gorycyi. Hr. Coronini należał do Izby poselskiej od roku 1871. Z początkiem ery hr. Taaffego wybrany został prezydentem Izby i godność tę utrzymał do marca 1881 r. Różnice zdań pomiędzy lewicą a wybranym z jej grona prezydentem, który stał po stronie gabinetu hr. Taaffego, zmusiły hr. Coroniniego do złożenia godności, którą potem objął dr. Franciszek Smolka.

---

Wybory do wiedeńskiej Rady gminnej odbyć się mają w dniach od 26 sierpnia do 10 września. Rozpisanie wyborów nastąpić ma w najbliższym czasie. Zarzuty przeciw listom wyborczym (w liczbie 4975) załatwiane są od kilku dni. Większa część zarzutów odnosiła się do sprawy wpisania uprawnionych w listę wyborców. Rzeczywiście uwzględniono około 2500 tego rodzaju reklamacyj.

---

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu krainskiego przedłożył burmistrz m. Lublany, Grosseli, trzy samoistne wnioski w sprawach, tyczących się gminy Lublany, które przekazano komisyi, złożonej z siedmiu członków.

---

W sprawie doniesienia *Daily News*, że pomiędzy gabinetami w Wiedniu, Berlinie, Londynie i Rzymie osiągnięto zupełne porozumienie w sprawie macedońskiej a Austro-Węgrom powierzono zadanie prowadzenia tej sprawy, podnosi dobrze zazwyczaj informowany *Dresdener Journal*, że wiadomość ta, podana w tej formie, brzmi nie bardzo wiarogodnie a zaprzeczył jej już *Hamb. Corr.*, podając, że o nie chodzi o Niemcy, nie jest ona dokładną. Ze strony niemieckiej nie przyjęto na siebie tak dalekich zobowiązań.

---

Car i carowa opuścili Peterhof i udali się do Krasnego Sioła.

Następca tronu w książę Jerzy, opuści Abbas-Tuman 1 sierpnia i uda się do Peterhofu, zkąd wraz z carową-wdową uda się do Danii. Na Kaukaz carewicz powróci dopiero we wrześniu.

*Graždanin* potwierdza, że posady naczelników ziemskich będą wprowadzone na Litwie lecz nie wcześniej, jak w roku przyszłym.

W sferach właściwych rozważany jest obecnie projekt utworzenia nowej czarnomorskiej gubernii z Noworosyjskiem, jako miastem gubernialnem.

Do dzienników zagranicznych donoszą z Petersburga o utworzeniu się anti-francuskiej partyi z ks. Meszczerskim na czele. W rozmowie z korespondentem dziennika *New York Herald* oświadczył książę, że zawarcie sojuszu francusko-rossyjskiego byłoby sprzeczne z uczuciami rossyjskiego ludu i zakończył słowami: „Rossya nie chce wojny, dlaczegóż więc ma się łączyć z Francyą?“

---

W Sofii wezwano onegdaj publicznemi odezwami ludność do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnem za rozstrzelanych przed trzema laty na mocy wyroku wojennego czterech głównych sprawców spisku uknutego przeciw ks. Ferdynandowi i Stambułowowi. Odezwa pełną jest napaści na członków ówczesnego sądu wojennego, zarzucając im między innemi sprzedajność i stronniczość. Zawiera ona także gwałtowne napaście na zagranicznych dyplomatów, za to, iż demonstracyjnie wzięli udział w pogrzebie Stambułowa „ich najwierniejszego agenta, kata owych czterech męczenników sprawy narodowej“. Skutkiem tej odezwy przyszło wiele osób na nabożeństwo żałobne, poczem orszak ruszył na cmentarz i złożył mnóstwo wieńców na grobach rozstrzelanych. Do zebranych miał mowę znany cankowista Stanciew, piętnując w najgwałtowniejszych wyrazach rządy Stambułowa, gloryfikując jego ofiary i oddając pochwały obecnemu rządowi za zainaugurowanie polityki zbliżenia się do Rossyi. Tłum chciał następnie urządzić demonstracyę na grobie Stambułowa, przeszkodziła jednak temu policya. Do *Fremdenblattu* telegrafują, iż z powodu obawy demonstracyi przed domem austro-węgierskiej agencyi dyplomatycznej, policya otoczyła dom ten silnym kordonem.

---

Wedle depeszy z Belgradu, władze serbskie z całą surowością wykonywują weszłą właśnie w życie ustawę przeciw rozbójnictwu. Wiele podejrzanych osób, które ucieczką usunęły się z pod dozoru policyjnego wezwano publicznie aby stawiły się w przeciągu dni piętnastu, w przeciwnym bowiem razie będą ogłoszone za wyjęte z pod wszelkich praw.

Radykalne dzienniki francuskie w ostry sposób krytykują ostatnią mowę polityczną Dupuya, zarzucając mu, że z umysłu zaciera różnicę pomiędzy socyalistycznymi radykałami i kollektywistami a Pelletana oraz Gobleta stawia na tej samej linii, co Jaurèsa i Juliusza Guèsde'a. W świeżem wystąpieniu publicznem Dupuya prasa radykalna upatruje z jego strony chęć powrotu do władzy. Ale radykali z góry już robią mu opozycyę i oświadczają, że potrafiliby zapobiedz przywróceniu rządów Dupuya.

---

Dzienniki francuskie notują pogłoski o nieporozumieniach w łonie gabinetu Ribota i przewidują nawet rychłe zmiany. Przyczyną mają być zarzuty, jakie czynione są całemu gabinetowi z powodu niezachowania dostatecznej uwagi i przezorności przy urządzaniu wyprawy do Madagaskaru.

Wszystkie prawie dzienniki nietylko francuskie, ale i zagraniczne, szczególnie zaś niemieckie, zajmują się kwestyą sojuszu rossyjsko-francuskiego, wywołaną świeżemi rewelacyami *Figara* i *New York Heraldu;* nie dają one jednak wiary tym doniesieniom. W doniesieniach *New-York Heralda* szczególnie zdumiewającem a niewiarogodnem jest twierdzenie, że cesarz Wilhelm II posiada rzekomo dokładny odpis przymierza francusko-rossyjskiego, o którym wiedzą tylko zaufani ministrowie.

Londyński korespondent paryskiego *Gaulois* miał rozmowę z pewnym członkiem dawniejszego gabinetu lorda Rosebery'ego, który miał oświadczyć, że Anglia przygotowaną jest na to, iż Francya poparta przez Rossyę jeszcze w ciągu tego roku poruszy kwestyę ewakuacyi Egiptu.

---

Wybory w Aglii zakończyły się w sobotę. Jakkolwiek do tej chwili nie jest jeszcze znany dokładny wynik wyborów, nie ulega jednak wątpliwości, że gabinet Salisburyego rozporządzać będzie większością mniej więcej 150 głosów. Będzie to najsilniejsza większość rządowa w Anglii od roku 1852. Do piątku wieczora było wybranych: 409 unionistów, którzy zyskali 110 krzeseł, 172 liberałów, którzy zyskali 20 krzeseł, 12 parnelistów, 68 antiparnelistów i 2 kandydatów stronnictwa robotniczego.

---

*Polit. Corr.* pomieszcza list z Konstantynopola, omawiający pogłoski o bliskiem u stąpieniu obecnego wielkiego wezyra Saida-baszy. Pogłoski te są, zdaniem korespondenta, nieprawdopodobne, jakkolwiek genezę ich łatwo można zrozumieć. Said-basza od pierwszego tygodnia swego urzędowania napotyka na nieposplite trudności. Wnioski jego i żądania są raz po raz odrzucane, a nowy wezyr zmuszony był już trzy razy prosić o uwolnienie. Wrogie usposobienie okazują Saidowi-baszy zwłaszcza te osobistości, które za rządów jego poprzednika wywierały decydujący wpływ zarówno na sprawy wewnętrzne, jak na politykę zagraniczną państwa, a które przez nowego wezyra utrzymywane są we właściwych granicach. Należy jednak oczekiwać, że machinacye tych osób nie zdołają zachwiać zaufaniem sułtana do Saida. Powołując Saida do steru rządów, sułtan z właściwą sobie polityczną bystrością zrozumiał, że nowy wezyr wskutek swego wybitnego talentu, oraz poważania, jakiego używa w politycznym świecie, najlepsze ma do tego warunki, aby rozmaite wynurzające się kwestye doprowadzić do pomyślnego rozwiązania, bez ujmy dla zwierzchniczej władzy padyszacha. Korespondent zaznacza w końcu nieobliczalność obecnych stosunków nad Bosforem, pomimo których jednak można wyrazić nadzieję, iż wezyr utrzymać się zdoła na stanowisku.

---

Wsprawie znanej utarczki między powstańcami a oddziałem wojska hiszpańskiego na Kubie, w której padł generał Santocildes a marszałek Martinez Campos z trudnością z życiem uszedł, donoszą obecnie, że powstańcy nie napadli bynajmniej znienacka na marszałka, udającego się z 200 jeźdźcami do Bayamo, lecz że marszałek wybrał się w 1100 ludzi umyślnie w te okolice, aby zbierające się tam oddziały powstańcze rozproszyć. Dnia 13 b. m. spotkało się wojsko hiszpańskie z nieprzyjacielem, liczącym około 7000 żołnierzy. Rozpoczęła się zacięta walka, która trwała blisko 8 godzin. Powstańcy otoczyli niebawem oddział hiszpański, dowodzący generał Santocieldes padł, przeszyty trzema kulami, i położenie stało się bardzo niebezpiecznem. Pod wieczór rzucili powstańcy na wojsko hiszpańskie całą swą konnicę, aby rozbić je do szczętu. Marszałek Campos jednak, który po śmierci Santocildesa objął sam dowództwo, kazał pozabijać wszystkie konie i muły i uformować carré. Zbita masa piechoty odparła zwycięzko wroga, i Martinez Campos mógł powoli wycofać się niebezpiecznego położenia.

---

W ostatnich dniach starli się Hiszpanie z powstańcami koło Sancta Barbara na Kubie. Po stronie powstańców 19 zabitych i 30 rannych. Hiszpanie stracili trzech ludzi, nadto jeden kapitan i siedmiu żołnierzy odniosło rany.

---

Storthing norweski uchwalił na posiedzeniu wieczornem w d. 25 b. m. wniosek komisyi wojskowej, odnoszący się do nadzwyczajnego kredytu 12 milionów dla marynarki; z powyższej kwoty 8 milionów przeznaczonych jest na budowę dwóch pancerników.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 29 lipca. Z powodu rocznicy śmierci Najd. Arcyksięcia Wilhelma, odbyły się żałobne nabożeństwa w kościele Zakonu niemieckiego i w kościele OO. Kapucynów. Na trumnie ś. p. Najd. Arcyksięcia w podziemiach kościoła OO. Kapucynów złożono liczne wieńce.

**Wiedeń,** 29 lipca. Wczoraj o godz. 6 wieczorem wybuchł ogień na dachu centralnego dworca kolei państwowych, który straż ogniowa wkrótce ugasiła. Z ludzi nikt nie doznał szwanku.

**Bochum,** 29 lipca. Wczoraj, przy nader licznym udziale publiczności odbył się pogrzeb 34 ofiar katastrofy w szybie: „Prinz von Preussen“.

**Hamburg,** 29 lipca. Wczorajszej nocy pożar zniszczył zupełnie magazyn składowy Towarzystwa dla eksportu spirytusu z fabryki Steinwärdera. Dziewięć osób zginęło w płomieniach.

**Dessau,** 29 lipca. Księżna Antoinetta, małżonka księcia Fryderyka Anhalckiego, zmarła na zamku Hohenburg.

**Petersburg,** 29 lipca. Car i carowa powrócili z Krasnego Sioła do Peterhofu.

**Petersburg,** 29 lipca. Do *Nowoje Wremia* donoszą z Władywostoku: Japonia stawia armię i flotę z wielkim pospiechem na stopie wojennej. W Japonii panuje wielkie wzburzenie i usposobienie wojenne. Pomimo grasującej cholery powstańcy na Formozie stawiają silny opór. Wicekról Chin południowych użycza im pomocy. Czarne flagi (chińskie) bronią uporczywie swoich pozycyj. W Liao-Tong i na Korei grasuje silnie cholera.

**Bruksela,** 29 lipca. Wczoraj przybyli tu licznymi pociągami z rozmaitych stron socyaliści i liberalni, w celu urządzenia demonstracyi przeciw ustawie o szkołach ludowych. Wypadku nadzwyczajnego nie było. Demonstracya odbyła się spokojnie.

**Ateny,** 29 lipca. Izba uchwaliła budżet 111 głosami przeciw jednemu. Opozycya wstrzymała się od głosowania.

**Paryż,** 29 lipca. Przy wczorajszych wyborach do rad generalnych w departamentach wybrano 530 republikanów i 136 konserwatywnych; zachodzi potrzeba 44 wyborów ściślejszych.

**Konstantynopol,** 29 lipca. Ambasador włoski Catalani, zmarł skutkiem udaru sercowego.

**Yokohama,** 29 lipca. Od czasu wybuchu cholery zachorowało osób 9000, zmarło 5000.

Na kolei nadbrzeżnej między Hiroshima a Kobe bałwany morskie podczas straszliwej burzy wywróciły pociąg będący w biegu. 400 osób rannych, 140 zabitych. Jedenaście wagonów wpadło do wody.

---

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 29go lipca 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 94·30, Węgierskie akcye kredytowe 488·50, Akcye anglo-austryackie 175·—, Akcye banku Union 352·—, Akcye kolei Południowej 112.—, Losy tureckie 78·50, Akcye kolei państwowej 433·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 324·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·35, Akcye tytoniowe 237·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Akcye kolei Elbetal 299·—, Akcye banku dla krajów koronnych 279·20, 4-procentowa węgierska renta złota 123·25, Akcye banku związkowego 168·50, Rubel papierowy 1·29·75, Węgierska renta papierowa 99·95, Kredytowe ziemskie 543·—, Kredyty 403·25, Rimamurania 290·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych
**obowiązujący z dniem 1. maja 1895.**
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą | Pociągi pospieszne | | | osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 1·22 | **5·10** | — | 7·00 | **9·06** | 9·00 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 1·22 | **8·40** | 5·10 | 7·00 | **9·06** | 9·00 | — |
| Z Warszawy | **5·10** | — | — | — | **9·06** | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9) | **5·10** | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów | — | — | — | — | **9·06** | — | — |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów | **5·10** | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | 7·00 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 1 22 | — | — | — | **9·06** | — | — |
| Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Zagórza przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chyrowa przez Przemyśl | — | 1·22 | — | 7·00 | — | 9·00 | — |
| Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza) | — | — | — | **12·05** | 8·10 | — | — |
| Z Hrebenowa (od 10/6 do 31/8) | — | — | — | — | — | 1·42 | — |
| Ze Skolego i Stryja | — | — | — | **12·05** | 8·10 | 1·42 | **9·16** |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | **12·05** | 8·10 | 1·42 | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | **9·50** | — | — | — | — | — | — |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu | — | — | — | 1·32 | — | — | — |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa | — | — | — | **6·17** | — | — | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu | — | — | — | 7·37 | — | — | — |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 8·00 | 4·40 | — | — |
| Z Bełzca, | — | — | — | — | 4·40 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze | 2·09 | **9·44** | — | 8·02 | 4·33 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | 2·25 | **10·00** | — | 8·25 | 5·00 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie) | — | — | — | **8·25** | — | — | — |
| Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania | — | — | — | 8·15 | — | — | — |

| Ze Lwowa odchodzą | Pociągi pospieszne | | | osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 8·40 | 2·50 | **11·00** | **4·55** | 10·25 | **6·45** | — |
| Do Warszawy | — | — | **11·00** | **4·55** | — | **6·45** | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | **6·45** | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów | 8·40 | — | **11·00** | **4·55** | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | **11·00** | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów | — | — | **11·00** | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | **11·00** | 10·25 | — | — | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | — | 8·40 | **11·00** | **4·55** | — | — | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2 50 | — | **4·55** | — | — | — |
| Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | **4·55** | **6·45** | — | — |
| Do N. Zagórza przez Przemyśl | — | — | — | **4·55** | 10·25 | **6·45** | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Chyrowa przez Przemyśl | — | 2·50 | — | **4·55** | 10·25 | **6·45** | — |
| Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu) | — | — | — | **5·25** | **7·38** | — | — |
| Do Hrebenowa (od 10/6 do 31/8 | — | — | — | — | 9·33 | — | — |
| Do Skolego i Stryja | — | — | — | **5·25** | 9·33 | 3·00 | **7·38** |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·33 | — | **7·38** |
| Do Chyrowa | — | — | — | **5·25** | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu | 6·15 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec | — | — | — | 10·35 | — | — | — |
| Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 2·40 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu | — | — | — | **10·30** | — | — | — |
| Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską. | — | — | — | 9·15 | **7·10** | — | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze | — | 2·10 | 6·00 | — | 10·14 | **10·44** | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego. | — | 1·56 | **5·46** | — | 9·50 | **10·20** | — |
| Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie | — | — | — | 3·20 | — | — | — |
| Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta | — | — | — | 2·26 | — | — | — |
| Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9) | — | — | — | 3·45 | — | — | — |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

## Przyjechali do Lwowa
dnia 28 lipca 1895.

Hotel Europejski.

P. P. Sokołowski z Rosyi, L. Dr. Jakliński z Komarna, Dr. J. Zakrzewski z Bochni, W. Benes z Kołomyi, Dr. W. Ferensiewicz z Radomyśla i M. Mihsberger z Tarnopola.

# Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich**. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29. lipca 1895.

| | płacą walutą zł. | ct. | żądają austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 222 | — | 225 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 321 | — | 325 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 440 | — | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 250 | — | 260 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hip. 4 prc. kor. | 97 | — | | |
| „ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią | 110 | 30 | 111 | — |
| Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l. | 100 | 60 | 101 | 30 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 70 | 101 | 40 |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 98 | — | 98 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat | 98 | 20 | 98 | 90 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a. | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 prc. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 98 | 40 | 99 | 10 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | 25 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. | 102 | 10 | — | — |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 100 | 60 | 101 | 30 |
| „ „ 4 „ „ | 98 | — | 98 | 70 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 98 | — | 98 | 70 |
| Losy miasta Krakowa | 26 | 50 | 28 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 68 | 5 | 78 |
| Napoleondor | 9 | 59 | 9 | 69 |
| Półimperyał | 10 | — | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 26.— | 1 | 36.— |
| „ „ papierowy | 1 | 29.30 | 1 | 30.½ |
| 100 marek niemieckich | 59 | 25 | 59 | 75 |

bez kuponu bieżącego

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 lipca 1895.

| **Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 100.85 | 101.05 |
| luty-sierpień | 100.80 | 101.— |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.10 | 101.30 |
| kwiecień-październik | 101.10 | 101.30 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 151.50 | 152.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 156.— | 156.25 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 161.— | 161.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 195.50 | 196 50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 195.50 | 196 50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 157.25 | 158.25 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 123.55 | 123.75 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 100 90 | 101.10 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.). | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | 109.75 | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 98.25 | 99.25 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 174.60 | 175.— |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 401.— | 401.50 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 915.— | 925.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 277.75 | 278 25 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 1070.— | 1074.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 571.— | 573.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3572.— | 3580.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 323.— | 325.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 140.50 | —.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 208.25 | 209.25 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | 121.— | 121.50 |
| Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l. | 99.90 | 100.70 |
| „ „ „ „ „ 3. pr. | 117.25 | 118.— |
| „ „ „ „ 3 pr. em. 1889 | 118.75 | 119.50 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 98.75 | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 98.50 | —.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 101.— | 101.75 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl. | 101.40 | —.— |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | 100.30 | 100.80 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr. | 101.40 | —.— |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 101.40 | 101.70 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc. | 99.50 | 100.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 101.50 | 101.50 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 101.— | 102.— |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 94.25 | 95 25 |
| z r. 1884 | 99.40 | 100.40 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 110.— | 111.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 146.25 | 146.75 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 199.50 | 200.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 59.25 | 60.25 |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 145.— | 150.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.50 | 28.25 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 61.50 | 62.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 61.— | 62.— |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.50 | 18.— |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 11.25 | 11.85 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 23.50 | 24.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 70.— | 71.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 72.50 | 73.50 |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw) | 42.75 | 46.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. | 150.— | —.— |
| „ „ po 50 zł. a. w. | 72.— | 76.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 53.— | 55.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 121.50 | 121.85 |
| Paryż | 48.10 | 48.15 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.74— | 5.76— |
| „ pełnej wagi | 5.72.— | 5.74.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.63.— | 9.64.— |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 7716 (5223 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 10 zł. 32 ct. a. w. z pn na rzecz Stanisława Nowaka odbędzie się dnia 30 sierpnia i 27 września 1895 o godzinie 10 rano w biurze nr. 33 egzekucyjna sprzedaż gruntów wykazami hipot. l. 41, 42, 4y i 48 ks. gr. gm. Mrzygłód objętych własność tejże gminy stanowiących.

Cena wywołania 50 zł., 30 zł., 60 zł. i 50 zł. a w.

Wadym 5 zł., 3 zł., 6 zł. i 5 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 21 maja 1894 prawa zastawu uzyskali lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku.

Sanok, 30 czerwca 1895.

---

L. 2959 (5216 1—3)

Dnia 5 września 1895 i dnia 27 września 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sali nr. 12 tutejszego sądu obwodowego egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności pod lk. 8 w Brzeżanach położonej wykazem hip. l. 1228 ks. grunt. gminy Brzeżany objętej wspólną własność Wojciecha Bogusiewicza, Anieli Bogusiewicz, Józefa Łosia i Katarzyny Łoś, każdego z nich w 1/4 części stanowiącej, a to w celu zniesienia współwłasności tej realności.

Cena wywołania wynosi 639 zł.

Wadyum 64 zł.

Realność ta sprzedaną będzie przy pierwszym terminie za cenę wywołania lub powyżej takowej, przy drugim terminie także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

O tej licytacyi uwiadamia się chęć kupna mających niniejszym edyktem.

Brzeżany, 8 czerwca 1895.

---

L. 4192 (5182 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 22 zł. z przynależytościami odbędzie się na rzecz Wolfa Lermera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości l. wyk. hip. 267 i 1/4 części l. wyk. hip. 13 gminy katastralnej Stopnice szlach. objętej, dłużniczki Jadwigi Slazykowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 września i 11 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Emanuel Winter z Limanowy.

Wadyum wynosi 58 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 15 czerwca 1895.

---

L. 5407 (5229 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się dnia 30 sierpnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś nia 30 września 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 131 według wyk. hip. 450 gminy Wybudów objętej, Oleny, Piotra, Kaśki i Stefana Wawryków własnej, na rzecz Markusa Herscha Schapiry pto 120 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 610 zł.

Wadyum 61 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych, wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Włodzimierza Lewickiego w Kozowy.

Kozowa, 11 lipca 1895.

---

L. 9849 (5029 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową pnbliczną sprzedaż realności w Rohatynie i w Potoku wedle wyk. hipot. l. 632 ks. gr. gminy Rohatyn w całości a wedle wyk. hipot. l. 368 ks. gr. gminy Potok dłużnika spadkobierców Ignacego Sledzińskiego w połowie własnej, tudzież ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 369 ks. grunt. gminy Potok do Wasyla Tyckiego syna Iwana i Katarzyny z Pazinków Tyckiej po połowie należącej na zaspokojenie wierzytelności Jenty Rapaport w kwocie 117 zł. 50 ct. dnia 25 września 1895 i dnia 30 października 1895 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 235 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 23 zł. 50 ct.

Resztę waiunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 15 lipca 1895.

L. 12074 (5093 3—3)

Dnia 19 września i dnia 24 października 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. II. egzekucyjna sprzedaż posiadłości Macieja Szewczyka własnej w Sieniawie położonej a to 3/60 części lwh. 162, 3/12 części lwh, 163, 3/12 części lwh. 164, 3/24 części lwh. 165 i połowy lwh. 234 objętej na 36 zł. 55 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Feichlera 30 zł. z pn.

Cena wywołania jest 36 zł. 55 ct.

Wadyum 4 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Ernest Geisler adw. w Nowym Targu.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, 24 maja 1895.

L. 6825 (5100 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej firmy Umrath i Spka przeciw Benjaminowi Hornowi o zapłatę kwoty 25 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 12 września 1895 i dnia 14 października 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 54 w Wolicy hnizdyczowskiej położonej wyk. hip. l. 26 ks. grunt. gm. Wolicy hnizdyczowskiej objętej Benjamina Horna własnej.

Cena wywołania 1030 zł. a. w.

Wadyum 103 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Sawczyńskiego w Żydaczowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Żydaczów, 25 kwietnia 1895.

L. 1938 (5160 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zydaczowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Alty Steif w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 12 września 1895 i dnia 14 października 1895 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/4 części realności whl. 273, 1/16 części posiadłości whl. 274 i 1/12 części posiadłości whl. 276 ks. gr. gm. Zydaczowa objętych dłużnika Andrzeja Hywla własnych.

Cena wywołania 341 zł. 50 ct.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński not. w Zydaczowie ustanowiony.

Zydaczów, 30 kwietnia 1895.

L. 2958 (5185 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Artura Pempera pko spadkobiercom Antoniego Królikowskiego pto 150 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 23 sierpnia 1895 i dnia 23 września 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 161 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 2964 zł. 26½ ct. w. a.

Wadyum 297 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli iest p. adw. dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 30 maja 1895.

L. 15280 (5139 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Maryi Głuszak i tow. o zapłacenie kwoty 500 zł. odbędzie się dnia 16 września 1895 i dnia 18 października 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 6 przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Hnatkowicach położonego whl. 46 ks. gr. gm. Hnatkowice dłużników Maryi Głuszak w 1/6, Iwana Jaremy w 1/6 tudzież nieletnich Michała, Kasi, Piotra i Mikołaja Jaremków w 4/6 częściach własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 1200 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Gansa w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Schwarza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Przemyśl, 10 czerwca 1895.

L. 5058 (5184 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Schulbauma i Froima Kimmelmana w kwocie 3000 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 124 gm. kat. Trubczyn, Mordka Rosenbauma własnej, dnia 8 sierpnia 1895 i dnia 10 września 1895 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż na pierwszym terminie realność ta za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i cena wywołania wynosi 2600 zł.

Wadyum 260 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych i późniejszych wierzycieli ustanowionym został c. k. notaryusz Józef Zubek z Mielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 30 maja 1895.

L. 996 (5177 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 20 sierpnia i dnia 19 września 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 29 gm. Podbukowina objętej, Maryanny, Iwana i Piotra Nowaków własnej celem zaspokojenia wierzytelności Sary Bodek i Serli Friedman w kwocie 50 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 628 zł.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków można przeglądnąć w tut· sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 10 marca 1895.

L. 9740 (5175 3—3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze o 357 zł. 65 ct. w a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 sierpnia 1895 i i 18 września 1895 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 305 w Pokropiwnie Andrucha Partaka własnej.

Cena wywołania wynosi 3096 zł. w. a.

Wadyum 310 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 30 maja 1895.

L- 9396 (5162 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Władysławowi Zaleskiemu o zapłacenie kwoty 303 zł. 60 ct. etc. z pn. odbędzie się d. 11 września 1895 i dnia 23 października 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Krzeczkowa dolna wykazem hip. l. 1205 objętych dłużnika Władysława Zaleskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 16000 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Peipera w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 22 czerwca 1895.

L. 7747 (5108 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności towarzystwa wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. III. w dniach 12 września 1895 i 17 października 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusrwa sprzedaż realności wykazem hipot. l. 1103 ks. gr. gminy Stanisławowa objętej własność Karoliny Sierakowskiej stanowiącej, która drzy drugim terminie i niżej ceny wywołania 5959 zł. 27 ct. sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanowiono na kwotę 600 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Majeranowski.

Stanisławów, 27 kwietnia 1895.

L. 8884 (5146 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 zł. odbędzie się relicytacya sumy 50 zł. kupionej przez Piotra Milana za 102 zł. zaintabulowanej na ciele l. wyk. 328 na połowie ciała 209; 2/12 częściach ciała 210, 2/4 częściach ciała 283; 7/12 częściach ciała 329 i 1/10 części ciała 375 Eliasza Krysko własnych dnia 26 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 102 zł.

Wadyum 10 zł. 20 ct. w. a.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Bergwerk a substytutem dr. Tiegermana w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 maja 1895.

L. 533 (5154 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu w sumie 150 zł. odbędzie się w dniach 6 września i 15 października 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 22 w Pewli Slemieńskiej w wh. 50, 52, 53, 54, 64, 65, 79, 391, 364 księgi gr. gm. kat. Pewel Slemieńska dłużników Józefa i Maryanny Wiewiórów własnej.

Cena wywołania 347 zł. 60 ct.

Wadyum 35 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 2 marca 1895.

L. 534 (5155 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu w sumie 200 zł. z pn. odbędzie się w dniach 6 września i 15 października 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 202 w Gilowicach w whl. 347, 349, 350, 356, 445 i 335 ks. gr. gm. kat. Gilowice dłużniczki Anny Białkowej względnie tsjże masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 878 zł. 50 ct.

Wadyum 88 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 1 marca 1895.

L. 1912 (5156 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej w sumie 150 zł. odbędzie się w dniach 6 września i 15 października 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 253 w Lachowicach w whl. 443, 445, 446 i 529 ks. gr. gm. kat. Lachowice dłużnika Szymona Chrząszcza własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 22 kwietnia 1895.

L. 3915 (5157 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana Kowalskiego w resztującej sumie 13 zł. 93 ct. z pn. odbędzie się w dniach 6 września i 15 pazdziernika 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 215 w Slemieniu, we whl. 453, 456, 457 i 458 ks. gr. gm. kat. Slemień dłużnika Franciszka Marcaka własnej.

Cena wywołania 448 zł. 90 ct.

Wadyum 49 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 25 czerwca 1895.

L. 15461 (5172 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Benedykta Pochronia w kwocie 130 zł. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/6 części realności lwh. 338 ks. gr. gm. Wierzchosławice, Józefa Bogusza własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 22 sierpnia 1895 i 26 września 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 186 zł. 3 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum, przy licytacyi złożyć się mające wynosi 18 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 25 czerwca 1895.

L. 2474 (5180 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Posadzie nowomiejskiej położonej wedle wyk. hip. 18 ks. gr. tejże gm. dłużnika Jana Wojcickiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Feigi Galler w kwocie 32 zł. 5 ct. aw. z pn. dnia 29 sierpnia 1895 i dnia 17 października 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 655 zł. aw., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 65 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10 lutego 1895 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 3 maja 1895.

L. 6233 (5173 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 184 zł. 16 ct. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 60 ks. gr. gm. Janowice objętej, Jakóba Łazarczyka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 4 września 1895 i 16 października 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1288 zł. 15 ct. a. w., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 129 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 9 maja 1895.

L. 19784 (5174 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Koczworowej w sumie 700 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Tarnowiec objętej do Michała Skorupskiego należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 30 sierpnia 1895 i 27 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3324 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 333 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Tarnów, 14 lipca 1895.

L. 1841 (5144 3—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem rozwiązania wspólnej własności realności wyk. 14 ks. gr. Brzana górna objętej, Tekli, Józefa i Agaty Kipielów własnej odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya tejże realności w dniu 17 września 1895 o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2212 zł. 72 ct.

Wadyum wynosi 222 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 6 maja 1895 ustanawia się kuratorem p. Antoniego Pitalę z Bobowy.

Ciężkowice, dnia 6 maja 1895.

L. 5381 (5186 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności w Bielsku przeciw Charlocie Weinreb odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 26 sierpnia 1895 i dn. 23 września 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 296 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 12830 zł. 15 ct.

Wadyum 1283 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 9 czerwca 1895.

---

L. 3712 (5181 3—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie w Dobromilu odbędzie się przymusowa publiczna relicytacya realności w Dobromilu położonej, wedle wyk. hip. 377 tejże gminy dłużnika Władysława Laskowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w kwocie 50 zł. dnia 29 sierpnia 1895 o godz. 10 rano nawet poniżej ceny wywołania 850 zł.

Wadyum wynosi 85 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 27 października 1894 do tabuli weszli kuratorem p. Karola Chomika w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 30 czerwca 1895.

---

L. 1379 (5151 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Józefa Wiesena w kwocie 50 zł., odbędzie się w dniach 14 września 1895 i 14 października 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna licytacya realności lwh. 199 ks. gruntowej gminy katastralnej Rozwadów objętej i realności l. wyk. hipotecznego 336 księgi gruntowej gminy katastralnej Charzewice objętej, Pawła Małeckiego własnych.

Cena wywołania pierwszej 200 zł., zaś drugiej 300 zł.

Wadyum pierwszej 20 zł., drugiej 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 23 czerwca 1895.

---

L. 12527 (5126 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Antoniego Grzymałowicza 250 zł. z pn odbędzie się w tut. sądzie dnia 10 września 1895 i dnia 9 października 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 3/4 części realności whl. 266 w Tłustem mieście Dawida i Wolfa Katnerów własnych.

Cena wywołania wynosi 1125 zł.

Wadyum 112 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, dnia 10 lutego 1895.

---

L. 3685 (5149 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 62 zł. wa. odbędzie się w dniu 9 września 1895 i 14 pazdziernika 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 174 ks. gr. gm. Wolica piaskowa objętej, dłużnika Mikołaja Kanacha własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 50 zł.

Wadyum 5 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski.

Ropczyce, 17 czerwca 1895.

---

L. 31714 (4982 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że w celu zaspokojenia wierzytelności Oswalda Zacha przeciw Chaji Feige dw. im. Weinreb w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. ex. majori 1500 zł. wa. odbędzie się w sali rozpraw tutejszego c. k. sądu publiczna przymusowa sprzedaż sumy 759 zł. 19 ct. zaintabulowanej w stanie biernym realności we Lwowie pod l. k. $235^3/_4$ położonej wyk. hip. l. 179 III objętej, dłużniczki Chaji Feigi Weinreb własnej, a powyższej wierzytelności za hipotekę służącej na dniu 7 października i na dniu 20 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem tudzież, że suma ta na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 759 zł. 19 ct.

Wadyum 90 zł.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dzień 23 maja 1895 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo zastawu na powyższej wierzytelności nabyli lub którymby uchwała niniejsza lub następne w sprawie tej zapaść mogące z jakiegobądź powodu doręczone nie zostały, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Krosińskiego z substytucyą p. adw. dr. Kopeckiego.

Lwów, dnia 28 czerwca 1895.

---

L. 3786 (5195 2—3)

## OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej, piwnej i miodowej oraz prawa poboru opłaty gminnej od wódki, piwa i miodu gminie miasta Drohobycza przysługującego na przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1898 odbędzie się w Magistracie w Drohobyczu dnia 30 sierpnia 1895 publiczna licytacya za pomocą ofert pisemych.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny a to:

| | |
|---|---|
| 1. za prawo propinacyi wódczanej . . . . . . | 26865·34 |
| za prawo poboru dodatku gminnego od wódki . | 14358·66 |
| Razem . | 41224·— |
| 2. za prawo propinacyi piwnej . . . . . . . | 4385·— |
| za prawo poboru dodatku gminnego od piwa . | 8766.— |
| Razem . | 13151·— |
| 3. za prawo propinacyi miodowej . . . . . . | 416·66 |
| za prawo poboru dodatku gminnego od miodu . | 208·34 |
| Razem . | 625·— |

Wadyum ad 1) 4122 zł. 50 ct., ad 2) 1315 zł., ad 3) 62 zł. 50 ct. łącznie zaś od wszystkich trzech przedmiotów dzierżawnych 5500 zł. w. a.

Oferty mają być dokładnie według przepisanej formy sporządzone i w dniu licytacyi najpóźniej do godz. 5 po poł. z dołączeniem przepisanego wadyum w gotowce lub w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, według kursu wiedeńskiego, umieszczonego w „Gazecie Lwowskiej" z dnia poprzedzającego licytację do rąk burmistrza, lub tegoż zastępcy osobiście oddane, lub pocztą na dzień przed licytacyą przesłane a to bądź na pojedyncze przedmioty licytacyi, bądź na wszystkie razem.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można codziennie w Magistracie tutejszym w godzinach urzędowych i we wszystkich Magistratach większych miast w całym kraju.

Z Magistratu
w Drohobyczu, 14 lipca 1895.

---

L. 13152 (5073 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 629 zł. 58 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 76 gminy Rypianka i whl. 76 gminy Mysłów objętej dłużnika Stefana Fedorów Matijowego własnej na dniu 25 września 1995 i 23 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi dla pierwszej posiadłości 73 zł., dla drugiej 40 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bazyli Didoszak w Kałuszu.

Kałusz, 10 lipca 1895.

---

L. 7036 (5230 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 sierpnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy pgr. 1832|1 według wykazu hip. 810 gminy Łopatyn Maryi Humeniuk urodz. Biły własnej na rzecz Majera Samuela Kriegera pto 92 zł. 88 ct. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 30 czerwca 1895.

---

L. 9362 (5197 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi z Barów Acedańskiej o zapłacenie kwoty 374 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 września 1895 i dnia 17 października 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 8 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Przemyślu na Zasaniu położonej wykazem hip. l 896 objętej dłużniczki Maryi Acedańskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 974 zł. 96 ct. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieji niewiadomych ustanowiono adw. dr. Angermana w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Leona Pajpera.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 15 czerwca 1895.

---

C. k Sąd obwodowy w Przemyślu z powodu prośby przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Maryi z Barów Acedańskiej o dozwolenie egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży realności objętej wykazem hipotecznym l. 896 ksiąg gruntowych dla gminy miasta Przemyśla celem zaspokojenia kwoty 374 zł. a. w. z pn. ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi z Barów Acedańskiej kuratorem adw. dr. Kormosza w Przemyślu.

O czem się Maryę z Barów Acedańską uwiadamia.

Przemyśl, 15 czerwca 1895.

---

L. 6037 (5201 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności adw. dr. Ignacego Apfelbauma jako cessyonaryusza Katarzyny 1o Duj, 2o Uhrich w kwocie 270 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 23 sierpnia i 25 września 1895 każdym razem o 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 264 gm. Padew.

Cena wywołania 2322 zł.

Wadyum 232 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 3 lipca 1895.

---

L. 11155 (5200 2—3)

W dniach 30 sierpnia i 1 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya połowy realności Rafała Gottesmana własnej pod l. kons. 115 w Jarosławiu położonej wyk. hip. l. 632 księgi gruntowej gminy Jarosław objętej na zaspokojenie pretensyi masy spadkowej Markusa Schwarza w kwocie 1500 złr. w. a.

Cena wywołania 3723 złr.

Wadyum 372 złr. 30 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dr. Zembatego z Jarosławia.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 17 lipca 1895.

---

L. 4781 (5209 2—3)

W dniach 29 sierpnia 1895 powyżej ceny szacunkowej 300 złr. w. a. a 17 października 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem niżej takowej, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 86 w Bolechowie położonej Abrahama Zehngeboth własnej na rzecz Mojżesza Samuela Wegnera pto 200 złr.

Zakład wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Kurator nieznanych wierzycieli adw. Dr. Rabinowicz w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów. dnia 26 czerwca 1895.

---

L. 5918 (5187 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rottermanna pko Antoniemu T rońskiemu pto 367 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 13 września 1895 i dnia 14 października 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 680 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 2390 zł. aw.

Wadyum 239 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 20 czerwca 1895.

---

L. 9789 (5199 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Maryi Hamak w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie w Jarosławiu w dniu 26 sierpnia i 27 września 1895 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności lwh. 1108 ks. gr. gminy Jarosław, Maryi z Zaborowskich Antosiewiczowej własnej.

Cena wywołania 260 zł. 28 ct.

Wadyum 26 zł.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Grabowski w Jarosławiu.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Jarosław, 30 czerwca 1895.

---

L. 4129 (4927 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 656 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 14 października 1895 i dnia 28 października 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 225 w Inwałdzie położonej dłużników Franciszka i Anny Studnickich własnej.

Cena wywołania 1276 zł. 2 ct.

Wadyum 128 zł,

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Jana Malca.

Andrychów, 3 lipca 1895.

---

L. 12011 (5204 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Goldesa przeciw Schmilowi Wolfowi Hennenfeld o zapłacenie 4000 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 26 sierpnia 1895 i dnia 25 września 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 891 ks. gr. gm. Sniatyn II. część objętej, Szmila Wolfa Hennenfelda własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1945 zł., zaś wadyum 195 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenheck ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Sniatyn, dnia 23 lipca 1895.

---

L. 247 (5207 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Herscha Speiera w kwocie 26 zł. aw. z pn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż przez licytacyę niewydzielonej połowy ciał hipotecznych wyk. hip. l. 883 i 884 ks. gr. gm. Żydaczowa objętych, Jakóba Fudalego własnej dnia 12 września 1895 i dnia 14 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądać można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński notaryusz w Żydaczowie ustanowiony.

Zydaczów, 30 kwietnia 1895.

---

L. 2343 (5001 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi a to zaległych 5 rat po 21 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 72 położonej, objętej wyk. hip. l. 349 w księdze gr. gm. kat. Sietesz wedle poz. 1 karty własności do dłużniczki Katarzyny Koba należącej, tudzież realności lwh. 651 ks. gr. gm. kat. Sietesz objętej, Katarzyny Boratyn w 4/7 częściach a Katarzyny Koba w 3/7 częściach własnej w sądzie tut. w biurze nr. 4 w dwóch terminach a mianowicie dnia 8 października 1895 i dnia 12 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania realności lwh. 349 kwota 1966 zł. 13 ct., zaś realności lwh. 651 kwota 523 zł. 87 ct.

Wadyum 196 zł. 61 ct. i 52 zł. 30 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bolesława Zborowskiego w Przeworsku.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 22 czerwca 1895.

L. 5648 (5036 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Karola Urbantke przeciw Janowi Rybarskiemu i Maryi Rybarskiej pto 1000 zł. a. w. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż niepodzielnych 9/16 części posiadłości lwh. 209 objętej w Żywcu położonej do Jana Rybarskiego względnie jego oświadczonych spadkobierców należących, tudzież niepodzielnych 7/16 części posiadłości lwh. 209 objętej w Zywcu położonej do Maryi Rybarskiej należących na dzień 5 września 1895 i na dzień 16 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 480 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 4800 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków, licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 5 lipca 1895.

---

L. 2296 (5198 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Herza w sumie 50 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 28 sierpnia i 25 września 1895 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 23 w Wróblówce wyk. hip. l. 21 ks. gr. gm. Wróblówka, egzekuta Józefa Solarczyka własnej.

Cena wywołania 1112 zł. 50 ct.

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 27 czerwca 1895.

---

L. 17839 (5043 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności firmy Leopold Reich & Co. w kwocie 2976 złr. z pn. w dniu 14 października 1895 i 18 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. 12 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 361 Dz. VI w Krakowie położonej l. wh. 1780 objętej, Breindli Stöger własnej.

Cena wywołania wynosi 30820 złr. w. a, wadyum 3080 złr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Smolarski w Krakowie zastępcą adw. dr. Berson w Krakowie.

Kraków, 24 maja 1895.

---

L. 3280 (4926 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 13 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się dnia 14 października 1895 i dnia 28 października 1895 kazdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 186 w Targanicach położonej dłużnika Mateusza Mrzygłoda własnej.

Cena wywołania 1031 zł. 25 ct.

Wadyum 103 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Marcina Gajczaka c. k. notaryusza w Andrychowie.

Andrychów, 18 czerwca 1894.

---

L. 5447 (5235 1—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 84 zł. 70½ ct. z pn. odbędzie się dnia 14 sierpnia 1895 i dnia 25 września 1895 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 257 w Zbarażu położonej wedle wyk. hip. 272 ks. gr. dla gminy kat. Zbaraż miasto, Bazylego Dobrotwor własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1220 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 122 zł.

Zbaraż, dnia 22 czerwca 1895.

---

L. 5810 (5236 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Dawida i Srula Rubinów przeciw Srulowi Elster i Icie Elster pto 113 zł. 72 ct. ogłasza przymusową licytacyę realności wyk. hip. 1020 ks. gr. gm. kat. Zabłotów objętej, dłużników Srula i Itty Elsterów własnej na 330 zł. oszacowanej w dniach 28 sierpnia 1895 i 17 września 1895 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki są w tus registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 33 zł.

Zabłotów, 10 czerwca 1895.

---

L. 4330 (5232 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia 6 rat po 9 zł. 9 ct. aw. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości lwh. 218 gm. Szołomienice objętej, dłużników Paraszki Sodonia, Iwana Woniaka i Katarzyny Woniak własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 28 sierpnia 1895 i 23 października 1895 każdym razem o g. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 400 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 9 czerwca 1895.

---

L. 3710 (5228 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Wertheimera w kwocie 825 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 77 w całości, l. 37 w 6/144 częściach, l. 40 w 1/8 części i l. 65, w 2/8 częściach gm. Gładyszów objętych, dłużnika Naftalego Grubnera własnych na dzień 17 września 1895 i na 18 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 2636 zł.

Wadyum 264 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Franciszka Ksawerego Dziubczyńskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 24 czerwca 1895.

---

L. 3319 (5224 1—3)

W dniach 23 października 1895 i 25 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. ck. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publ. licytacyi realności wedle whl. 937 ks. gr. gm. kat. Lachowce, Józefa Jajtnera własnej. w Lachowcach położonej w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 60 zł. aw. z pn. na rzecz Maryi Jajtner.

Cena szacunkowa wynosi 130 zł., a wadyum 13 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej. realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 30 czerwca 1895.

---

# Konkursa.

L. 1251 (5210 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) Przy szkole 5cio klasowej męskiej w Kałuszu na posadę starszego nauczyciela z płacą roczną 450 złr. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, język wykładowy polski.

b) Przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną 300 złr., wolnem pomieszkaniem i ogrodem z językiem wykładowym ruskim w Bereznicy szlacheckiej, Dobrowlanach, Hołyniu, Jasieniu, Kadobnej. Kamieniu, Kopankach, Niebyłowie, Przewoźcu, Śliwkach, Uhrynowie średnim, Uhrynowie starym, Wierzchni i Zborze.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tut. c. k. Rady Szkolnej okręgowej, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych i wszystkie dokumenta służbowe najdalej do końca sierpnia b. r.

Podania spóźnione, lub należycie nieu dokumentowane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady Szkolnej okręgowej
w Kałuszu dnia 22 lipca 1895.

---

L. 361 (5238 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę nauczyciela gr. kat. religii w c. k. gimnazyum akademickiem we Lwowie, do której to posady przywiązaną jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870 r.

Kompetenci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1895.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 22 lipca 1895.

---

L. 2189 (5215 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie są do obsadzenia nowosystemizowane następujące posady a mianowicie:

dwie posady radców sądu krajowego,
jedna posada sekretarza rady i
jedna posada adjunkta sądowego.

Podania o te względnie o takież posady przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogące, wnosić należy w drodze służbowej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 18 sierpnia 1895.

W Krakowie, dnia 24 lipca 1895.

---

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie są do obsadzenia nowo systemizowane następujące posady a mianowicie:

dwie posady adjunktów biór pomocniczych w IX randze,
trzy posady prowadzących księgi gruntowe w X randze,
trzy posady kancelistów w XI randze i
pięć posad woźnych względnie pięć posad pomocników woźnych z roczną płacą 300 zł., 25% od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o te posady należy wnosić w drodze służbowej, zaś co do posad dla wysłużonych podoficerów zastrzeżonych tj. kancelistów, woźnych względnie pomocników woźnych, które mają być ułożone z zachowaniem postanowień rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dzien. pp. wnosić należy do 4 września 1895 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 24 lipca 1895.

---

KONKURS.

Przy sądzie powiatowym w Chrzanowie jest do obsadzenia nowo systemizowana posada kancelisty w XI randze i jedna posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o te, względnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogące takież posady ubiegający się zaś podoficerowie wysłużeni, mają swe podania w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 nr: 98 d. pp. ułożone, wnosić w drodze służbowej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do dnia 4 września 1895.

W Krakowie, 24 lipca 1895.

---

L. 5685 (5211 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę adjunkta budownictwa przy Magistracie miasta Kołomyi.

Z posadą tą połączona jest stała płaca roczna w kwocie 800 zł. z 20 prc. dodatkiem aktywalnym.

Posadę tę nadaje się na razie prowizorycznie, a stabilizacya może nastąpić za uchwałą Rady miejskiej dopiero po jednorocznej zadowalniającej służbie, która to stabilizacya nadaje prawo do dwóch pięcioleci po 100 zł. i do emerytury.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi przepisanej rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 21 maja 1898 nr. 67 dz. u. kr. względnie ustawą z dnia 26 grudnia 1893 nr. 193 dz. p. p. tudzież dowodu nieprzekroczonego 40 roku życia.

Do podań, które wniesione być mają najdalej do końca sierpnia 1895 do tutejszego Magistratu należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. dowód wymaganej kwalifikacyi,
3. świadectwo moralności, tudzież dowód dotychczasowego zajęcia,
4. świadectwo zdrowia,
5. dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie tudzież języka niemieckiego.

Kołomyja, dnia 20 lipca 1895.
Burmistrz: Witosławski.

---

L. 867 (5241 1—2)

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich: 1) przy 6-klasowej szkole żeńskiej w Gorlicach, posada nauczyciela religii rzymsko-kat. z roczną płacą 600 zł. i 60 zł. na pomieszkanie, 2) przy 6-klasowej szkole męskiej w Gorlicach posada nauczyciela religii mojżeszowej z roczną płacą 600 zł. i 60 zł. na pomieszkanie, 3) przy 6-klasowej szkole męskiej w Gorlicach dwie posady nauczycieli młodszych z roczną płacą 360 zł. i 36 zł. na pomieszkanie, 4) przy 5-klasowej szkole mieszanej w Bieczu posada nauczyciela młodszego (z ograniczaniem kompetencyi tylko do mężczyzn) z roczną płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie, 5) przy dwuklasowych szkołach mieszanych w Kobylance, Łużny, Moszczenicy, Rozembarku, Rzepienniku biskupim, Rzepienniku strzyżewskim, Szymbarku, Zagórzanach z roczną płacą po 300 zł., nadto nauczyciel w Rzepienniku strzyżewskim pobierać będzie 10 procent tytułem dodatku na pomieszkanie w Kobylance 50 zł. jako dodatek miejscowy do emerytury nie wliczalny, a w Rozenbarku i Szymbarku otrzyma wolne pomieszkanie w budynku szkol., 6) przy 1-klasowej szkole mieszanej z wykład. językiem polskim w Sietnicy, tudzież przy szkołach 1-klasowych mieszanych z językiem wykład. ruskim w Bartnem, Bielance, Czarnem, Gładyszowie, Klimkowce, Krzywy, Kwiatoniu, Małastowie, Męcinie wiel., Nowicy, Radocynie, Ropicy ruskiej, Skwirtnem i Wołowcu z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem. Przy szkołach w Męcinie wielk. i Ropicy ruskiej pobierać będą nauczyciele dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny w kwocie 50 zł. wa. Przy szkole w Nowicy wliczony jest do płacy użytek z 9 morgów i 400 kwadr. sążni gruntu w rocznej kwocie 10 zł., a przy szkole we Wołowcu użytek z 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct. wa. Nauczyciele religii obowiązani są pełnić obowiązki także i w szkole 6-klasow. męskiej aż do 24 godzin tygodniowo. Nauczycielem religii rzymsko katol. może być tylko kanonicznie ordynowany świecki lub zakonny kapłan, który nie może równocześnie piastować posady duszpasterskiej. Nauczycielem religii mojżeszowej może być mianowany kandydat, który złożył egzamin rabinacki, lub też posiada kwalifikacyę na nauczyciela szkół ludowych a nadto kwalifikacyą do udzielania nauki religii swego wyznania.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci mają wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręg. w Gorlicach najpóźniej do końca września 1895, przyczem nadmienia się, że posada nauczyciela religii mojżeszowej i posady nauczycieli młodszych przy szkole 6 klasowej męskiej w Gorlicach mogą być tymczasowo od 1 września br. nadane.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Gorlicach, dnia 21 lipca 1895.
Przewodniczący ck. starosta.

---

L. 2754 (5253)

W etacie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzeuia posada salinarnego inspektora budowli i maszyn w VIII klasie rangi, ewentualnie w etacie ck. zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie posada inżyniera budowli i maszyn w IX klasie rangi, obie posady z systemizowanymi poborami.

Kompetenci o jedną z tych posad mają udowodnić, że ukończyli w zupełności studya w jednej z austryackich akademii górniczej, że posiadają praktyczne wiadomości salinarnego budownictwa i maszyn, nadto udowodnić biegłość w koncepcie, znajomość języków krajowych i niemieckiego, tudzież podać czy i z którymi urzędnikami skarbowymi są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść w przepisanej drodze służbowej najdalej w czterech tygodniach do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 25 lipca 1895.

---

L. 16876 (5254 1- 3)

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na kilka posad zastępców nauczycieli starszych w c. k. Seminaryach nauczycielskich.

Do posad tych jest przywiązane substytucyjne wynagrodzenie w rocznej kwocie 600 złr. w. a., a będą one otwarte z początkiem roku szkolnego 1895/6 i obsadzone na razie na przeciąg jednego roku szkolnego.

Ubiegający się o jedną z tych posad winien wykazać się ukończonemi studyami uniwersyteckiemi lub kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych z językiem wykładowym polskim i ruskim z przedmiotów grupy językowo-historycznej, a mianowicie do udzielania nauki języka niemieckiego, polskiego i ruskiego, geografii i historyi, lub z przedmiotów grupy matematyczno-przyrodniczej, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 5 sierpnia 1895.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 17 lipca 1895.

---

L. 52838 (5167 3—3)

Na posadę expedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Wadowicach górnych w powiecie Mieleckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200 zł. i ryczałtem kancel. 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do

4 sierpnia br. do c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 lipca 1895.

# Upadłości.

L. 210 (5219)

Celem naradzenia się i powzięcia uchwały o sposobie zarządu względnie spieniężenia dochodów z przedsiębiorstwa aptecznego krydataryusza Hermana Kahanego aptekarza w Tarnopolu, wzywa się wszystkich interesentów na walne zebranie na dzień 5 września 1895 o godzinie 10 przedpołudniem do bióra 5 w gmachu c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu.

Tarnopol, 16 lipca 1895.

# Kuratele.

L. 2221 (5189 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiesił uchwałą z dnia 4 lutego 1895 l. 1281 nad Onufrym Świdrakiem z Rypian kuratelę z powodu tegoż marnotrawstwa.

O tem zawiadamia się interesowanych z tem, że kuratorem ustanowiony został Michał Świdrak z Rypian.

Turka, 25 marca 1895.

L. 8023 (5183 3—3)

Iwana Cerkiewnego z Łopatyna uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Franka Sadowskiego z Podmanastyrka.

Łopatyn, 22 lipca 1895.

L. 2455 (5202 2—3)

Stefan Fagarasz z Kropiwnika starego uznany za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiony Wasyl Zdyndiak z Kropiwnika starego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Podbuż, 4 czerwca 1895.

L. 6387 (5234 1—3)

Iwan Hołowaty z Pałahicz został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Iwana Danyłejkę z Pałahicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 26 maja 1895.

L. 6824 (5237 1—3)

Michała Zmendaka z Nawosielicy uznaje się umysłowo niedołężnym, kurator jego stefan Kozmeniuk z Nowosielicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów, 22 czerwca 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 36752 (5166 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 27 kwietnia 1895 do l. 23612 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Tekli Chomickiej w Radymnie prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 42 zł. w. a. z pn. w stanie biernym połowy realności wyk. hip. l. 315, 316, 171, 172 ks. gr. gminy kat. Radymno objętych.

Gdy miejsce pobytu Tekli Chomnickiej nie jest wiadomem, został dla niej adw. dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Teklę Chomicką, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, 6 lipca 1895.

L. 14049 (5138 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Jortnera, iż w sprawie wekslowej Abrahama Józefa Kornreicha przeciw Salomonowi Ortnerowi pto 150 zł., kuratorem dla niego adw. dr. Ignacy Apfelbaum w Tarnowie z substytucyą adw. dr. Ludwika Glasera w Tarnowie ustanowionym został.

Tarnów, dnia 18 lipca 1895.

L. 5119 (5070 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie uchwały z dnia 25 kwietnia 1895 l. 3636 wpisany został dnia 20 czerwca 1895 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych pod poz. 62 str. 147 i 148 statut Towarzystwa z daty Gliniany 18 stycznia 1895 pod firmą: „Bank zaliczkowy w Glinianach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Glinianach.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu. Stowarzyszenie ma trwać czas nieograniczony. Skład dyrekcyi stanowią dyrektorowie Juda Wolf Steinwurzel, Selig Aker, Jakób Stolcenberg, Juliusz Stam i Chaim Stolzenberg, z których pierwszy ma przewodnictwo w dyrekcyi, drugi prowadzenie kasy, trzeci kontrolę kasy i ksiąg, czwarty prowadzenie ksiąg a piąty korespondencyę czynności kancelaryjnych a zastępcami tychże dyrektorów są Pinkas Roth, Samuel Nadler i Sender Graubart wszyscy zamieszkali w Glinianach.

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia następują podpisy trzech członków dyrekcyi.

Do ważności zobowiązań wobec osób trzecich potrzeba podpisów 3 członków.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia podpisane przez 3 członków dyrekcyi, a zaproszenia na ogólne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od członków dyrekcyi podpisywane będą przez prezesa i sekretarza rady zawiadowczej pod napisem: „Rada zawiadowcza banku rolniczego stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ N. N. prezes, N. N. sekretarz.

Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Poręka członków jest ograniczona do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału a jeden udział wynosi najmniej kwotę 20 zł. a najwięcej 1000 zł. wa.

Złoczów, 26 czerwca 1895.

L. 34668 (5192 3—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Leję Knopf, iż w sprawie doręczenia uchwały tabularnej z dnia 13 lipca 1895 l. 34668 względem zaintabulowania Izaaka Herscha dw. im. Schneck i Udli Knopf zamęż. Schneck za właścicieli części realności pod l. k. 203 II M. wyk. hip. l. 178 śródm. k. B. objętej Tanchima Knopf własnych i wpisania prawa zastawu dla sumy 300 zł. wa. w stanie biernym tychże części na rzecz Lei Knopf, ustanowił p. adw. dr. Łoziński kuratorem dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Lei Knopf a względnie jej spadkobierców niewiadomych, zaś zastępcą tegoż p. adw. dr. Zbyszewskiego.

Jest zatem rzeczą Lei Knopf a względnie jej niewiadomych spadkobierców udzielić kuratorowi ustanowionemu odpowiednią informacyę do strzeżenia swych interesów, lub też innego ustanowić sobie pełnomocnika, gdyż inaczej wszelkie z swego zaniedbania wynikłe następstwa własnej winie przypisać będą winni.

Lwów, 13 lipca 1895.

L. 6330 (5178 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Krupę i Michała Krupę, że Józef Chorąży wniósł przeciw nim i małoletniemu Stanisławowi Krupie pozew dnia 18 czerwca 1895 do l. 6330 o 170 zł. z pn. wskutek czego termin do rozprawy na 28 sierpnia 1895 o 9 rano wyznaczono i że dla nich c. k. notaryusza Aleksandra Wisłockiego z Dębicy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacyi udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

Dębica, 26 czerwca 1895.

L. 3926 (5127 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ludwika Malinowskiego i Macieja Kwolka, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Ludwikowi Malinowskiemu, Maciejowi Kwolkowi i spól. pto 700 zł. wniesiono podanie o egzekucyjną licytacyę realności lwh. 5, 60, 66, 71 w Zawadzie lanck. tudzież, że ustanowiony został dla nich kuratorem Antoni Florkowski wójt, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sobie obrać i o takowym sądowi donieść mają, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sobie samym przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 30 czerwca 1895.

L. 11847 (5193 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu im. gr. kat. cerkwi w Pomorzanach z 28 lutego 1895 l. 11847 posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 42954 zastrzeżonej na rzecz fundacyi nieznanej Teodora i Maryi Pawluków przy gr. kat. cerkwi w Pomorzanach z daty 24 lutego 1880 z pierwotną wkładką 6 zł. 50 ct., aby książeczkę tę przed upływem sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej temuż sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w razie przeciwnym rzeczona książeczka za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 9 marca 1895.

L. 9640 (5117 3—3)

W sprawie spadkowej po Krystynie z Maurerów Sauheim ustanawia się celem doręczenia uchwały z 28 listopada 1894 l. 25872 i późniejszych kuratorem adw. dr. Kmicikiewicza z substytucyą adwokata dr. Falka dla nieznanej z miejsca pobytu Katarzyny Ulmer.

C. k Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 maja 1895.

L. 3686 (5125 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Jana Lepiankiewicza i Maryannę Lepiankiewicz, że przeciw nim wnieśli Józef Mucha i Aniela Mucha pozew de praes. 24 kwietnia 1895 l. 3686 o sprostowanie wpisu prawa własności realności lwh. 247 ks. gr. gm. kat. Przeworsk objętej i że wskutek tego pozwu wyznaczonym został termin do rozprawy ustnej na dzień 18 października 1895 a dla nich ustanowiono kuratorem adwok. dr. Zborowskiego w Przeworsku.

Poleca się zatem Janowi Lepiankiewiczowi, Maryannie Lepiankiewicz, aby przed tym terminem udzielili kuratorowi potrzebnych środków do obrony lub też innego sobie ustanowili kuratora i o tem sądowi donieśli, gdyż inaczej wynikłe z tego zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 12 lipca 1895.

L. 4724 (5122 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa nieznanych z życia i miejsca pobytu: Chaję Reisę Aschkenas, Jakóba Permuttera i Majera Herscha Permuttera, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosili się do spadku po Boruchu Aschkenas zmarłym na dniu 6 maja 1837 w Chorostkowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, inaczej spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem Mojżeszem Aschkenas z Chorostkowa pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 16 maja 1894.

L. 1353 (5119 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Filemona Gambala, iż Maksym Stafiniak wniósł przeciw niemu i spól. skargi l. 32 i 497/95 o zapłacenie 50 zł. i 50 zł. i że na takowe zarządzono rozprawę drobiazgową doręczając je ustanowionemu dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi ad actum Stefanowi Perigrinowi z Czarny, który na dniu 19 lutego 1895 zawarł z powodem na powyższe skargi ugodę sądową l. 1353/95

Rzeczą jest zatem Filemona Gambala strzedz swych praw, gdyż inaczej skutki zaniedbania swego sam sobie przypisze.

Grybów, 15 marca 1895.

L. 488 1306 (5123 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości, że 5 czerwca 1890 Józef Lorenz a dnia 19 lutego 1894 tegoż żona Franciszka Lorencowa zmarli w Siedlcu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli a do spadku po nich na zasadzie ustawy powołany jest między innymi ich syn Tomasz Lorenc.

Gdy miejsce pobytu Tomasza Lorenca nie jest sądowi znane, przeto wzywa się go, aby w ciągu 1 roku od dnia ogłoszenia tego licząc, w sądzie się zgłosił i deklaracyę swą do spadku tego wniósł, gdyż w razie przeciwnym dalszy przewód spadkowy z ustanowionym dla niego kuratorem Wojciechem Lorencem przeprowadzony będzie.

Krzeszowice, dnia 6 czerwca 1895.

L. 11347 (5147 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia w sprawie Markusa Rosenberga o wpis prawa własności 1/4 niewydzielonej części realności pod l. k. 76 miasto w Drohobyczu wedle Dom. ciw. Tom II str. 401 n. 10, 11, 12 haer. na Jakóba Leibę Zuckerberga zaintabulowanej, dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Chaji Zaun recte Zuckerberg do spadku po Laurze Zaun konkurującej kuratorem adw. dr. Izydora Taubenfelda w Drohobyczu ustanowia temuż tusządową uchwałę z dnia 20 marca 1894 l. 4125 dla Chaji Zaun recte Zuckerberg przeznaczoną doręcza i ostatnią wzywa, aby powyższemu kuratorowi odpowiednią informacyę udzieliła, lub innego sobie pełnomocnika tutejszemu sądowi wskazała.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz, 15 czerwca 1895.

L. 3203 (5190 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecnych i z życia i z miejsca pobytu niewiadomych Maryę, Jana i Józefa Stachurskich, że Wojciech Sławniak wniósł przeciw nim pozew z 8 maja 1895, l. 3203 o własność parcel gruntowych 704/1 i 705/2 gminy Pielgrzymka na który termin do ustnej rozprawy na dzień 30 lipca 1895, o 10 godzinie rano wyznaczony został, i że na koszt i niebezpieczeństwo tychże pozwanych kuratorem Antoni Opałka ze Zawadki ustanowiony został.

Wzywa się przeto nieobecnych pozwanych Maryę, Jana i Józefa Stachurskich ażeby na powyższym terminie stanęli i obronę wnieśli lub innego zastępcę ustanowili i c. k. Sąd powiatowy o tem zawiadomili, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta tylko z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i stosownie do przepisów ustanowionych rozstrzygniętą zostanie, a złe skutki wyniknąć mogące, sami pozwani sobie przypisać będą musieli.

Żmigród dnia 26 maja 1895.

L. 14770 (5109 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Margolni, że na prośbę Leviego Baumöl wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 złr. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. Zinsowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 13 lipca 1895.

L. 5309 (5090 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Szymona Noworytę, Józefa Wojewodę, Jana Wojcika, Franciszka Bobasza, Józefa Sawickiego, Jana Walczewskiego, Berka Grünbauma, Jędrzeja Rybarskiego, Antoniego Motyczyńskiego, Jędrzeja Makowskiego, Antoniego Zaczyńskiego, Aleksandra Budkę, Franciszka Przejczowskiego, Joannę Lińczowską, Maryannę Czechowską, Katarzynę Wróbwlewską, Salomeę Rybińską, Magdalenę Łapuszek, Józefa Kowalskiego, Mateusza Daczyńskiego, Jana Wójcika, Jana Ryczkiewicza, Stanisława Bandta, Franciszka Namysłowskiego, Michała Szklarskiego, Jadwigę Szczyglinę, Józefa Frischera, Jana Szklarskiego wszystkich z Alwerni — że rezolucyą z dnia 31 marca 1894, L. 7293/93 postanowił masę depozytową 72 członków gminy Alwernia wzrosłą do kwoty 1521 złr. 23½ ct. z procentami, a pochodzącą z funduszów indemnizacyjnych przyznanych orzeczeniem c. k. krajowej komisyi do odkupu i regulacyi ciężarów gruntowych z dnia 14 lipca 1866, L. 13077 rozdzielić między 72 w powyższem orzeczeniu imiennie wyszczególnionych uprawnionych w częściach równych.

Rezolucyę powyższą przeznaczoną dla nieznanych z miejsca pobytu uprawnionych doręcza się ustanowionemu dla nich kuratorowi Dr. Konstantemu Lipowskiemu c. k. Notaryuszowi w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 31 grudnia 1894.

L. 8339 (5110 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Kazmirę z bar. Lewartowskich Homolacz, że pod dniem 18 kwietnia 1895 do L. 8339 wnieśli p. Emil Artur i Oskar hr. Potoccy przeciw niej pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Tyśmienica z przyległościami prawa hipoteki obowiązku Marcelego hr. Potockiego zapłacenia i wyekstabulowania wszystkich przez siebie zaciągniętych długów, które w pierwszym rzędzie (principaliter) dobra Tyśmienica z przyległościami obciążają a dopiero w drodze ekstenzyi na dobrach Ickowce z przyległościami Rudno i Sanoka zabezpieczono, nareszcie tych długów i ciężarów, które wskutek aktu działu sam ponosić miał z prośbą o zanotowanie tego pozwu i że dla tejże pozwanej ustanowionym został na jej koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie adw. Dr. Lorscha ze substytucyą adw. Dr. Blausteina, któremu to kuratorowi powyższy pozew do wniesienia obrony w przeciągu 90 dni został doręczony. Wzywa się tedy pozwaną, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła i sądowi go oznajmiła ile że w razie przeciwnym skutki tego zaniedbania sobie przypisać winną będzie.

Stanisławów, dnia 11 maja 1895.

L. 3452 (5145 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Muchę i Jana Bąka, że Herz Bernstein wniósł przeciw nim pod dniem 11 kwietnia 1895 l. 3452 pozew egzekucyjny, wskutek którego to pozwu do zastępywania ich w tej sprawie ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Jana Moskala wójta z Jewli i temuż dotyczące uchwały doręczono, zarazem wzywa Stanisława Muchę, Jana Bąka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania ponosić będą.

Dukla, dnia 10 czerwca 1895.

L. 11647 (5135 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytowego i Oszczędności „Union" w Kutach przeciw Markusowi Herschowi Vogel pto 400 zł. wa. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego adwok. dr. Zipsera i doręczył temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 13 lipca 1895.

---

L. 3244 (5171 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanych z życia i pobytu Franciszkę z Kurowskich Terlecką, Stanisława i Leona Kurowskich, że Paweł Ryniak i Jędrzej Poznański wnieśli przeciw nim dnia 20 maja 1895 l. 3244 pozew o orzeczenie, że należytość 876 zł. 75 ct. wskutek przedawnienia umorzoną została itd. z pn., zadekretowany do postępowania pisemnego uchwałą z dnia 4 czerwca 1895, tudzież, że ustanowił dla pozwanych kuratorem dr. Flakowicza adwokata w Sanoku, zarazem poleca pozwanym, by co do obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sobie przypiszą.

Sanok, dnia 4 czerwca 1895.

---

L. 2405 (5159 3—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wawrzykowskiego, iż na skutek podania Konstantego Rogalskiego zarządzony został rezolucyą z dnia 30 grudnia 1894, l. 16020 wpis prawa własności realności objętej lwh. 205 ks. gr. dla gm. Baranów dotąd Franciszka i Marcina Wawrzykowskich po połowie własnej na rzecz Ignacego i Heleny małż. Czerniów i że w tej sprawie ustanowiono dla niego kuratorem sdw. Dr. Wilhelma Reichmana w Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg, 21 lutego 1895.

---

L. 6965 (5176 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia Józefa Lorenca, że przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z 26 stycznia 1895 l. 359 dozwalającą intabulacyę prawa własności jego części realności lwh. 928 dla Brzozowa na rzecz Antoniego i Balbiny Niemczyków, doręcza się kuratorowi p. dr. Festenburgowi z Brzozowa.

Brzozów, dnia 29 czerwca 1895.

---

L. 6331 (5179 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Krupę i Michała Krupę, że Józef Chorąży wniósł przeciw nim i mał. Stanisławowi Krupie pozew dnia 18 czerwca 1895, do l. 6331 o 100 złr. z pn. wskutek czego termin do rozprawy sumarycznej na 28 sierpnia 1895, o 9 rano wyznaczono i że dla nich c. k. notaryusza Wisłockiego z Dębicy kuratorem ad actum ustanowiono. Wzywa się tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacye udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

Dębica, 26 czerwca 1895.

---

L. 2480 (5188 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Winnickiego z Posady jaśliskiej, iż przeciw niemu i Wojciechowi Winnickiemu wniosła Rozalia Seledec pozew sumaryczny o zapłatę kwoty 100 złr. w. a. z pn. na który wyznaczono termin na dzień 7 sierpnia 1895, o godzinie 9 rano i że dla ochrony praw nieobecnego Kazimierza Dobrowolskiego z Posady jaśliskiej kuratorem ustanowiono. Wzywa się zatem Pawła Winnickiego, by ustanowionemu zastępcy potrzebnych informacyi udzielił, lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, dnia 16 lipca 1895.

---

L. 14166 (5150 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z pobytu Aleksandra Ziębę, że ojciec jego Łukasz Zięba umarł dnia 18 stycznia 1893 w Boreczku z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 15 stycznia 1893, i wzywa go aby w ciągu roku oświadczył się do powyższego spadku, gdyż inaczej takowy przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Michałem Ratajem z Borku wielkiego.

Ropczyce 15 stycznia 1895.

---

L. 7038 (5152 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, iż dnia 3 czerwca 1887 zmarła w Stryju bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Barbara Mojsiewicz, a nie znając pobytu Filemona Mojsiewicza powołanego do spadku wzywa go, aby w przeciągu roku jednego zgłosił się i oświadczył do spadku tego, inaczej spadek przeprowadzony będzie z oświadczonymi już dziedzicami i ustanowionym kuratorem adw. Dr. Aichmüllerem ze Stryja.

Stryj 20 kwietnia 1894.

---

L 18510 (5213 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 26 listopada 1894 l. 60362 wniosła Dyrekcya upadł. Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Aleksandrowi Fedak prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 34 zł. 20 ct. z pn. w stanie biernym 1) realności l. 13 wh., 2) 2/16 części realności l. 9 wb., 3) 2/12 części realności l. 5 wh., 4) połowy realności l. 14 wh. i 5) 1/4 części realności l. 24 wh. ks. grunt. gminy kat. Ropianka objętych.

Gdy miejsce pobytu Aleksandra Fedaka nie jest wiadomem, został dla niego adwok. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzwa się zatem Aleksandra Fedaka, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1895.

# Doniesienia prywatne.

Zl. 34004 (5129 1—3)

## Bau-Ausschreibung.

Bei der aus Staatsmitteln zu erbauenden Eisenbahn-Linie Halicz-Ostrów (Tarnopol) ist in der Theilstrecke Halicz-Podwysokie die Ausführung des Unter-Ober und Hochbaues, ausschliesslich der Lieferung des eisernen Überbaues der Brücken, der Oberbaumaterialien, der mechanischen Ausrüstung für die Wasserbeschaffungsanlagen und der Gebäude-Ausrüstung im Offertwege zu vergeben.

Die Bauvergebung erfolgt auf Nachmass gegen Einheitspreise, getrennt nach Baulosen.

Die annäherungsweisen Kosten der Arbeiten betragen in Gulden österr. Währung abgerundet:

| BAUSTRECKE | Los Nr. | Lage zwischen Kilometer | Länge in Kilometer | Unterbau | Oberbau | Grenzsteine Einfriedungen u. Bahnzeichen | Hochbau | Zusammen |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Von der Station Halicz über Słobódka und Bołszowce einschliesslich der Station Bołszowce | 1 | 0 265 / 10·180 | 9·916 | 209·384 | 48·441 | 7·008 | 45·500 | 300·333 |
| Von Herbutów über Skomorochy und Swistelniki einschliesslich der Station Skomorochy stare | 2 | 10 180 / 20 000 | 9·808 | 164·155 | 51·313 | 7·032 | 71·000 | 293·500 |
| Von Swistelniki über Lipica dolna und górna bis nach Podwysokie einschliesslich der Station Lipica dolna | 3 | 20 000 / 29 520 | 9·603 | 112·181 | 51·516 | 5·615 | 50·000 | 219·311 |
| | | Zusammen | 29·327 | 485·720 | 141·270 | 19 655 | 166 500 | 813·145 |

Die Detailpläne des Vergebungs-Operates, dann die näheren Bestimmungen für die Einbringung der Offerte, die Formulare hiefür, die Preisliste, der summarische Kostenanschlag die Bedingnisse und sonstige Offertbeilagen sind bei der gefertigten k. k. General-Direction (XV Westbahnhof, Fachabtheilung 2) und bei der k. k. Eisenbahn Bauleitung I. in Tarnopol einzusehen.

Die bezüglichen Angebote sind versiegelt spätestens am 12 August 1895 12 Uhr Mittags, bei der gefertigten k. k. General-Direction einzureichen.

Zur Darnachachtung wird ausdrücklich hervorgehoben, dass nur jene Offerenten, bei der Offertverhandlung auf eine Berücksichtigung ihres Angebotes zählen können, welche in einer, alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre finanzielle u. technische Leistungsfähigkeit, bezüglich der Durchführung der von ihnen zu übernehmenden Aufgabe darzuthun vermögen.

Offerte, bei welchen eine der als Bestandtheile desselben bezeichneten Beilagen von dem Aussteller des Offertes nicht unterschrieben wurde, oder deren Einbringung vor Erlag des Vadiums erfolgte, ferner solche Offerte in denen eine gänzliche oder Theilweise Änderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Wien, im Juli 1895.

**K. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen.** (Nachdruck wird nicht honorirt).

## Konkurs budowlany.

Przy mającej się budować na koszt Rządu linii kolejowej Halicz-Ostrów (Tarnopol) są na przestrzeni częściowej Halicz-Podwysokie do rozdania w drodze oferty roboty podtorowe, wierzchnie i budowy budynków (Unter-, Ober- und Hochbau) z wyjątkiem dostawy żelaznej konstrukcyi mostów (eiserner Ueberbau) mataryałów do budowy wierzchniej i części mechanicznych przy urządzeniach wodonośnych i urządzeń budynków.

Rozdanie budowy nastąpi na podstawie wymiarów po cenach szczegółowych, oddzielnie podług losów budowlanych.

Przybliżone koszta robót wynoszą w guldenach waluty austryackiej okrągło.

| PRZESTRZEŃ | Nr. losu | Położenie między kilometrem | Długość w kilometr. | Budowa podtorowa (Unterbau) | Budowa wierzchnia (Oberbau) | Kamienie graniczne, ogrodzenia i znaki kol. | Budynki (Hochbau) | Razem |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Od stacyi Halicz przez Słobódkę i Bołszowce włącznie ze stacyą Bołszowce | 1 | 0 265 / 10 180 | 9·916 | 209·384 | 38·441 | 7·008 | 45·500 | 300.333 |
| Z Herbutowa przez Skomorochy i Swistelniki włącznie ze stacyą Skomorochy stare | 2 | 10 180 / 20·000 | 9 808 | 164·155 | 51·313 | 7·032 | 71·000 | 293·500 |
| Ze Swistelnik przez Lipicę dolną i górną do Podwysokiego włącznie ze stacyą Lipica dolna | 3 | 20 000 / 29·520 | 9·603 | 112·181 | 51·516 | 5·615 | 50·000 | 219·312 |
| | | Razem | 29·327 | 485·720 | 141·270 | 19·655 | 166·500 | 813·145 |

Szczegółowe plany operatu, na podstawie którego ma nastąpić rozdanie robót, bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze na oferty, cenniki, sumaryczny kosztorys, warunki i inne załączniki ofert można przeglądać w podpisanej c. k. jeneralnej dyrekcyi (Wiedeń, dzielnica XV, dworzec kolei zachodniej, oddział 2-gi) i w c. k. I. kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu.

Dotyczące oferty należy wnieść w zapieczętowanej kopercie najpóźniej do dnia 12 sierpnia 1895 godz. 12 w południe u podpisanej c. k. generalnej dyrekcyi.

Zauważa się przytem wyraźnie, że przy zbadaniu ofert ci tylko oferenci na przyjęcie ich ofert liczyć mogą, którzy są w stanie tak pod względem finansowym jak i technicznym dać bezwarunkową gwarancyę wywiązania się z mającego się im powierzyć zadania.

Oferty, których załączniki, jako część integralna ofert oznaczona, przez oferenta podpisana nie została, lub które wniesione zostały przed złożeniem wadyum, jakoteż i takie, w których usiłowano zmienić w całości lub częściowo ich zasadnicze warunki, uważane będą jako wcale nie wniesione.

Wiedeń, w lipcu 1895.

**C. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.** (Przedruk nie będzie płacony).

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Drobne ogłoszenia**
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Śledzie pocztowe** sztuka 8 ct. poleca handel Alberta Szkowrona. 949

**Magazyn** nowości E. Machayskiego we Lwowie poszukuje ucznia zamiejscowego ze szkół gimnazyalnych lub realnych w wieku około lat 15. 948

**Sprzedam** handel mieszany wraz z domem na prowincyi. Wiadomość w handlu Jaszczyszyna we Lwowie. 959

**Broni**, karabel, naczyń starych, antyków, poszukuje handel Jaszczyszyna we Lwowie. 960

**Fabryka** sadzy drukarskiej (Gasrussbrennerei) w Galicyi w ruchu będąca, z powodu śmierci właściciela, do sprzedania. — Wiadomości udzieli adwokat dr. Zygmunt Lisiewicz we Lwowie, ul. Akademicka l. 8. 941

**Nauki buchalteryi podwójnej** udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska l. 7. 884

**Kapy na łóżka** wełniane po zł. 2.75, 3.50 4.50, 5, 6 i wyżej — kocyki wełniane po zł. 3.50, 4 5, 6, w każdej cenie do zł. 14 poleca w największym wyborze Józef Schuster, we Lwowie, ul. Kopernika 7. 540

**Korzystnie do sprzedania**
z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem, przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

**Syriusz Artur Kościcki**
Lwów, ulica Ossolińskich l. 11,
filia ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca **czekolady Menier i Sucharda** ćwierć kilo od 35 ct. do zł. 1.10, **czekoladki** od 1 do 12 ct. 756

**C. k. kapitan** na pensyi, lat 45, rzeźwy i zdrowy, absolwowany słuchacz akademii rolniczej w Wiedniu, szuka posady jako zarządca domu, dóbr, lasów, jako kasyer lub t. p. Oferty pod adresem C. Brunner, Grzymałów. 952

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

**Tysiąc zł.** za wyjednanie posady inteligentnemu 27 lat liczącemu mężczyźnie z ukończoną szkołą rolniczą, byłemu właścicielowi większego majątku ziemsk. z refleksyą na posadę w Towarzystwie asekuracyjnem, banku lub wydziale. Zgłoszenia Lwów p. r., M. O. W. Dyskrecya pod słowem zapewniona. 961

**Para koni**
maści gniadej, 16ej miary, 6-letnie, rasowe i eleganckie, także pod wierzch kompletnie ujeżdżone i pod damę, z bardzo miłym temperamentem do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności biuro Plohna. 962

**HOTEL VICTORIA**
**Lwów, ul. Hetmańska.**
Pokoje z pościelą od 80 ct. na dobę i wyżej. — **Restauracya** w tymże hotelu we własnym zarządzie. Polecam się łaskawym względom
**J. Voise,**
110 właściciel hotelu i restauracyi.

**BIURO**
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
**EQUITABLE**
znajduje się we Lwowie przy ul. Czarneckiego l. 24. 535

**Ogórki** codziennie świeże wybierane, długie lub krótkie w 5-klgr. koszach franko po zł 1.30. — Dojrzałe **morele** na marmoladę po tej samej cenie wysyła A. HOFMANN. handel owoców i jarzyn, Nyiregyliana, Węgry. 939

**Franciszek K. Bartosz**
pierwszy konces. majster kaflarski
**we Lwowie, plac Smolki l. 3**



poleca i dostarcza w jak najkrótszym czasie **tanio** prawdziwe ogniotrwałe **piece i kuchnie kaflowe, kominki, wanny itp., kafli białych, kolorowych, majolikowych lub z terrakoty gładkich i deseniowych w bardzo ładnych stybach.**

Nabyta praktyka fachowa w kraju i zagranicą pozwala mi wszelkim wymogom zadość czynić, ręcząc za dobroć towaru i solidne wykonanie.

Zamówienia nowych, jako też rekonstrukcye lub naprawy w miejscu i na prowincyi wykonuję jak najstaranniej i tanio. Wzory i kosztorysy na żądanie bezpłatnie Adres jak wyżej. (Impresse) 946

**Wapno nawozowe**
jeden wagon (10.000 klgr.) po cenie 20 zł. w. a. loco Glinna Nawarya
poleca 957
**Bióro centralne związkowych fabryk wapna**
Lwów (Grand hotel).

C. k. uprzyw.
**Fabryka szkła**
taflowego i źwierciadłowego
**KUPFER & GLASER**
**Lwów, ul. Kazimierzowska 28.**
polecają swe najlepsze
**wyroby krajowe**
**szkła w taflach**
we wszystkich jakościach i rozmiarach
zwłaszcza
**szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe**
kolorowe, matowe i w deseniach,
**szkło źwierciadłowe,**
jak i lustra w ramach itp.
**Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najstaranniej.** 773
Kit i dyament do rznięcia szkła.

**Ogłoszenie konkursu.**

Niniejszem ogłasza się konkuzs na dwa stypendya, każde po 105 zł. rocznie, dla uczącej się młodzieży, zapisem św. p. Sylwestra Antoniego Brzezińskiego ustanowione.

Warunki osiągnięcia są następujące:

1. Nazwisko i pochodzenie polskie bez różnicy obrządków, ubogi stan rodziców, urodzenie we wschodniej części Galicyi oraz uczęszczanie do gimnazyum we Lwowie, Brzeżanach lub w Złoczowie.

2. Młodzież imienia Brzezińskich i Krechowieckich przy równych kwalifikacyach ma mieć pierwszeństwo.

3. Ci którzy stypendyum otrzymają obowiązani będą, według woli fundatora, przykładać się do nauki dziejów, literatury i arheologii polskiej, i w tej to mierze mają, oprócz zaświadczeń szkolnych, każdego roku, kuratoryi przedkładać pisemną prawę.

Młodzież ubiegająca się o to stypendyum ma się zgłosić listami frankowanemi opatrzonemi świadectwem ubóstwa, zaświadczeniem szkolnem z ostatniego półrocza po dzień 25 sierpnia 1895, do p. Kazimierza Obertyńskiego w Stronibabach, poczta Krasne.

Dokumenta dołączone, za oznaczeniem miejsca pobytu, będą zwrócone w razie nieuwzględnienia, bez odpowiedzi.

**Konkurs.**

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Tarnowa ogłasza konkurs celem obsadzenia posady naczelnego buchaltera przy tejże kasie z płacą roczną 2000 zł. w. a., dodatkiem aktywalnym 400 zł., tudzież z prawem do dwóch kwinkweniów po 150 zł. i prawem do emerytury.

Chcący się o posadę tę ubiegać mają w 30 dniach od dnia ogłoszenia konkursu wnieść do Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Tarnowa podanie, w którem należy przedłożyć.

1. metrykę urodzenia — uwzględnieni będą tylko kandydaci w wieku niżej 40 lat;
2. świadectwem odbytych nauk — pożądanem byłoby wykazanie odbycia studyów akademii handlowej;
3. świadectwo złożonego egzaminu rządowego z buchalteryi, rachunkowości i kasowości;
4. świadectwo odbytej praktyki zawodowej;
5. świadectwo moralności.

Kandydat przyjęty obowiązanym będzie przy objęciu posady złożyć kaucyę służbową w wysokości rocznej płacy t. j. w kwocie 2000 zł. austr. wal. 950

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu
**Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych**
**S. Szeligi Łyszkiewicza**
**we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,**
poleca
**asfaltową m się w gorącym stanie** do izolowania murów od wilgoci,
**tekturę ulepszoną ogniotrwałą** do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3.50,
**asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,**
**Lak asfaltowy świecący do konserwacyi dachów tekturowych, żelaza i drzewa.**
**Smołę angielską bezwodną**
Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.
**Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.**
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — **Długoletnią trwałość poręcza się.**

**KANTOR WYMIANY**
**c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego**
kupuje i sprzedaje
**wszystkie papiery wartościowe i monety**
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
**Jako dobrą i pewną lokacyę poleca**

- 4 prc. listy hipoteczne koronowe,
- $4\frac{1}{2}$ prc. listy hipoteczne.
- 5 prc. listy hipoteczne premiow.
- 4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
- $4\frac{1}{2}$ prc. listy Banku krajowego.
- 4 prc. listy zast. Banku krajowego.
- 5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
- $4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę krajową galic.
- 4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
- 4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
- 5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
- $4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- $4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę propin. węg.
- 4 prc. węg. obligacye indemniz.

**i wszelkie renty austryackie i węgierskie,**
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 869

# Ogłoszenie licytacyi.

**Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego**
**ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),**
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego maja 1895 zastawy i papiery wartościowe, dnia 5 i 6 sierpnia 1895 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

**Uwaga.** W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna. 885

Lwów, dnia 1 lipca 1895.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.